



KURIER STAROSADECKI

STARY SĄCZ • NR 180-181 (ROK 18) • WRZESIEŃ 2007

ISSN 1508-9290 • 2,00 zł / VAT 7% /



750. urodziny miasta

Wodno-ściekowa rewolucja s. 2

MILION NA SOKOŁA s. 3



Wodno-ściekowa rewolucja

Ministerstwo Rozwoju Regionalnego ogłosiło listę kluczowych inwestycji na lata 2007-2013 do Programów Infrastruktura i Środowisko oraz Innowacyjna Gospodarka. Łącznie na liście indywidualnych projektów kluczowych do tych programów znalazło się 350 inwestycji o całkowitej wartości 42,5 mld euro - poinformowała minister Grażyna Gęsicka na konferencji prasowej, która odbyła się 27 sierpnia br. Na liście podstawowej znalazło się 256 projektów: 140 w Programie Infrastruktura i Środowisko oraz 116 w Programie Innowacyjna Gospodarka, kolejne 94 projekty znalazły się na liście projektów rezerwowych. Teraz beneficjenci, których projekty znalazły się na liście kluczowych inwestycji, będą mogli w najbliższym czasie podpisać z właściwymi ministrami tzw. preumowy na przygotowanie projektów. Na mocy takiej umowy beneficjent zobowiązuje się do przygotowania projektu zgodnie z przyjętym harmonogramem, w zamian otrzyma wsparcie finansowe i doradcze w przygotowaniu projektu. Umowy o dofinansowanie projektów będą podpisywane po pozytywnym wyniku oceny formalnej i merytorycznej wniosków oraz zasięgnięciu opinii ekspertów.

Na liście (poz. 21) znalazł się wspólny projekt Nowego Sącza, Kamionki Wielkiej, Nawojowej i Starego Sącza pt. „Modernizacja i rozbudowa systemu gospodarki wodno-ściekowej Miasta Nowego Sącza z przyległymi terenami gmin sąsiednich”, który uzyska dotację unijną w wysokości ponad 170 mln zł. O sukcesie wieńczącym długoletnie starania samorządów tych gmin informowali radnych Starego Sącza na sesji 2 września br. Janusz Adamek i Zbigniew Kowal - szefowie Sądeckich Wodociągów Sp. z o.o., które są instytucją odpowiedzialną za realizację projektu. Orientacyjny koszt całkowity inwestycji 64,14 mln euro, szacunkowy koszt kwalifikowany 62,29 mln euro, szacunkowa kwota dofinansowania 43,93 mln euro, przewidywany okres realizacji projektu 2007 - 2010.

Celem tego projektu jest modernizacja zakładu uzdatniania wody, wybudowanie 70 km sieci wodociągowej i 174 km kanalizacji sanitarnej oraz modernizacja wybranych odcinków istniejącej kanalizacji we wszystkich czterech gminach w ciągu najbliższych trzech lat.

- To będzie prawdziwa rewolucja w gospodarce wodno-ściekowej - utrzymuje burmistrz Marian Cycoń. - Nasze starania o wprowadzenie do realizacji tego projektu trwały kilka lat, ale zostały uwieńczone sukcesem, głównie dzięki

sprawnemu wspólnemu działaniu.

Po realizacji tego projektu poprawie ulegnie jakość dostarczanej wody poprzez usprawnienie procesu uzdatniania (montaż filtrów piaskowych i węglowych oraz stacji ozonowania), nastąpi zwiększenie zdolności produkcji wody na ujęciu w Starym Sączu, a sieć kanalizacyjna dotrze do blisko 20 tys. mieszkańców, w tym 4 tys. mieszkańców gminy Stary Sącz. W sumie modernizacja i rozbudowa systemu gospodarki wodno-ściekowej w czterech gminach będzie kosztowała ponad 250 mln zł (Nowy Sącz 124,8 mln zł, 50%; Stary Sącz 46,9 mln zł, 19%; Nawojowa 38,2 mln zł, 15%; Kamionka Wielka 40,3 mln zł, 16%). Na realizację projektu oprócz pieniędzy unijnych zakładana jest pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i wkład własny gmin w wysokości 7 mln zł.

RK

BUDOWA OBWODNICY



Fot. arch. UMIG w Starym Sączu

Miasto i Gmina Stary Sącz - jedna z czterech stron umowy w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Małopolskiemu i współpracy przy przygotowaniu realizacji tego zadania - według rozliczenia Zarządu Dróg Wojewódzkich w Krakowie partycypuje w kosztach inwestycji z tytułu dokumentacji w wysokości: 222080 zł (17,5 %) oraz z tytułu pozyskania gruntów i związanych z tym opłat: 646634 zł (20,3%). (ryk)



Nie tylko autostrady

Fot. arch. UMIG w Starym Sączu



W starosądeckiej gminie prawie nieustannie trzeba usuwać skutki powodzi i podtopień. Na sesji Rady Miejskiej 3 września br. burmistrz Marian Cycoń przedstawił **koszty realizacji odbudowy dróg gminnych na terenie miasta i gminy w ramach kolejnej promesy Biura Usuwania Skutków Klęsk Żywiolowych MSWiA z 16 II 2007:** odbudowa drogi „Lipie Stary Sącz granica miasta (pasy leśne) Moszczenica Niżna (koszt szacunkowy 66.775,97 zł - wysokość dotacji 53.420,78 zł - udział własny gminy 13.355,19 zł), odbudowa drogi Wola - Łąki Wola Krogulecka (42.923,30 - 34.338,64 - 8.584,66), odbudowa drogi „Do Sobczyków” Gaboń (129.051,60 - 103.241,28 - 25.810,32), odbudowa drogi „Na Głuchą Dolinę” Barcice Górne (42.923,30 - 34.338,64 - 8.584,66), odbudowa drogi „Do Sikońskich” Moszczenica Wyżna (81.725,64 - 65.380,51 - 16.345,13), odbudowa drogi „Na Drożdżówki” Barcice Dolne (88.718,40 - 70.974,72 - 17.743,68), odbudowa drogi „Na Górę Kamieniec” Popowice (67.936,92 - 54.349,54 - 13.587,38), odbudowa drogi „Pod Sapińcem” Barcice Górne (137.556,59 - 110.045,27 - 27.511,32), odbudowa drogi gminne „Łącznik do Górali” Przysietnica (42.722,20 - 34.177,76 - 8.544,44), odbudowa drogi „Do os. Tokarczyków” Przysietnica (58.037,84 - 46.430,27 - 11.607,57), odbudowa drogi „Za potokiem - do Ogorzałych i Tokarczyków” Przysietnica



(20.292,26 - 16.233,81 - 4.058,45 - Przedsiębiorstwo Robót Drogowo – Mostowych SA Nowy Sącz), odbudowa drogi „Na Miejską Górę” Stary Sącz (13.444,06 - 10.755,25 - 2.688,81), odbudowa odcinka ul. Lipskiej Stary Sącz (36.919,40 - 29.535,52 - 7.383,88), odbudowa drogi „Do sklepu” Mostki (19.942,33 - 15.953,86 - 3.988,47). Do realizacji pozostaje odbudowa drogi „Boczna Partyzantów” Stary Sącz (szacunkowy koszt 70 tys. zł, w tym 56 tys. zł dotacji) i odwodnienie drogi na Łazach Biegonickich (szacunkowy koszt 30.007,90 zł, w tym 14.708,90 zł dotacji). (ryk)

MILION NA REMONT SOKOŁA

Intensywnie przebiegają wstępne prace zaplanowane w ramach remontu i modernizacji „Sokoła”. Wizualizacje komputerowe wyglądu elewacji budynku oraz wnętrz po rozbudowie są rewelacyjne. Do realizacji tego przedsięwzięcia konieczna jest punktowa zmiana planu zagospodarowania przestrzennego oraz budowa stacji transformatorowej i linii kablowej średniego napięcia.



Fot. arch. UMIG w Starym Sączu

Inwestycja będzie realizowana w oparciu o wielobranżową koncepcję modernizacji i rozbudowy budynku wraz z częścią kosztową i podziałem na etapy (dawnych założeń techniczno – ekonomicznych).

Burmistrz Starego Sącza wspiera w tym przedsięwzięciu Marszałek Małopolski.

>Sejmik Województwa Małopolskiego w roku Jubileuszu 750-lecia kolacji Starego Sącza, kierując się intencją sprawowania mecenatu nad dziedzictwem kulturowym oraz rozwojem kultury w regionie, postanawia **udzielić w 2007 roku pomocy finansowej Miastu i Gminie Stary Sącz do kwoty 1.000.000 zł z przeznaczeniem na realizowane w latach 2007 – 2008 zadanie inwestycyjne pn. „Modernizacja i rozbudowa budynku kina „Sokół w Starym Sączu”, który będzie służył działalności statutowej Miejsko – Gminnego Ośrodka Kultury w Starym Sączu.** (Fragment uchwały Sejmiku Województwa Małopolskiego z 9 lipca 2007 r.)

Całość inwestycji szacowana jest na kwotę 8,5 mln zł. (ryk)

RADA MIEJSKA HONORUJE BURMISTRZA

Ważnym akcentem obchodów jubileuszowych było nadanie przez Radę Miejską tytułów honorowych obywateli Starego Sącza „jako wyraz szczególnego wyróżnienia i uznania za wybitne i trwale zasługi dla rozwoju miasta i gminy”.

Podczas uroczystej sesji w niedzielę 8 lipca br. tytuł honorowego obywatela Starego Sącza odebrał osobiście ordynariusz diecezji tarnowskiej ks. bp Wiktor Skworec. Wcześniej ks. biskup wygłosił homilię podczas uroczystej mszy św. w intencji miasta na dziedzińcu klasztoru ss. Klarysek. Uhonorowany tym tytułem został też metropolita krakowski kardynał Stanisław Dziwisz, ale odpowiedział, że nie może wziąć udziału w uroczystościach jubileuszowych.

Kolejne osoby, o które powiększyło się nieliczne grono honorowych obywateli grodu św. Kingi to dyrektor Capelli Cracoviensis Stanisław Gałoński i szef Biura ds. Usuwania Skutków Kłęsk Żywiolowych MSWiA Jan Winter.

Kardynał Dziwisz zasłużył się dla miasta przede wszystkim w organizacji uroczystości kanonizacji bł. Kingi i wizyty Jana Pawła II w 1999 roku. Biskup Skworec ma szczególne zasługi w dziele budowy Diecezjalnego Centrum Pielgrzymowania im. Jana Pawła II przy ołtarzu papieskim. Stanisław Gałoński to pomysłodawca i przez kilkanaście lat dyrektor (później także uczestnik) Starosądeckiego Festiwalu Muzyki Dawnej. Natomiast minister Winter ma niebagatelny udział, poprzez przekazywane środki finansowe, w likwidacji powodziowych zniszczeń w gminie. Rada Miejska uhonorowała też tytułem STAROSĄDECZANINA burmistrza Mariana Cyconia.

- Główną pasją burmistrza jest działanie na rzecz wszechstronnego rozwoju Miasta i Gminy Stary Sącz - odczytano w laudacji na cześć gospodarza miasta i gminy. - W działaniu przedkłada nad urzędowanie to, aby pozostawić po sobie coś trwałego, mającego wartość dla ludzi, w imieniu których sprawuje kolejne urzędy. Zawsze miał i ma dwie pasje: - inwestycje służące społeczeństwu oraz ściąganie skąd się da środków pozabudżetowych na niezbędne zadania dobrze służące ludziom. Zarówno jedno jak i drugie realizuje znakomicie. Dotyczy to budowy i modernizacji obiektów służby zdrowia, kultury, dróg, sieci wodnych, kanalizacji i urządzeń służących ochronie środowiska oraz innych obiektów. (...) Lista dokonanych na terenie miasta i gminy, których Marian Cycoń był animatorem jest pokaźna. Jedną ze sztandarowych inwestycji jest przebudowa rynku i przyległych ulic w Starym Sączu wraz z ich infrastrukturą. Została ona wyróżniona jako „Najlepsze Przedsięwzięcie Roku w Małopolsce – Lider Małopolski 2006 roku”. Dzisiaj ta „Starosądecka Starówka” prezentuje się okazale i stanowi najpiękniejszą wizytówkę miasta.

- Nie zdziwiła mnie inicjatywa grupy radnych, którzy wystąpili z tą propozycją - komentuje burmistrz Marian Cycoń. - Jestem sądeczaninem, ale przede wszystkim barciczaninem. Sugestia by mnie wyróżnić w ten sposób, wcześniej już się pojawiała. Postanowiłem przyjąć teraz ten honorowy tytuł, gdyż uznaję decyzję rady jako wolę prawie całej naszej społeczności, przekonuje mnie o tym bezprecedensowe, ponad 90% poparcie w ostatnich wyborach na burmistrza.

Dyrektor Gałoński, minister Winter i burmistrz Cycoń osobiście odebrali tytuły z rąk przewodniczącego rady Mariana Lisa na uroczystej sesji 12 sierpnia br.



Fot. R. Kumor

Podczas tej sesji rada podpisała też umowę partnerską z francuskim miastem Lambres lez Douai. Przed posiedzeniem odbyła się uroczysta msza święta w kościele św. Elżbiety Węgierskiej, którą w intencji miasta odprawił nuncjusz apostolski na Węgrzech arcybiskup Juliusz Janusz.

Rada Miejska w Starym Sączu nadała też 16 lipca 2007 roku odznaki „Za zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz”.

Złote odznaki otrzymali działacze społeczni i długoletni członkowie Towarzystwa Miłośników Starego Sącza: Józef Czyżowski, Andrzej Długosz, Stanisław Kaliciecki, Jan Koszul, Władysław Kubowicz. Uhonorowani zostali także byli sołtysi i przewodniczący zarządów osiedli: Jan Gonciarz, Józef Korona, Stanisław Opyd (złote odznaki) i Dariusz Weber (srebrna odznaka) oraz długoletni działacze i piłkarze LKS „Barciczanka”: Andrzej Janik, Krzysztof Obrzud, Andrzej Tokarczyk (złote odznaki) oraz Józef Cieśliski, Władysław Doruła, Tomasz Gruszczyński, Rafał Kudryk, Wacław Marczyk, Wiesław Olchawa (srebrne odznaki).

Ryszard Kumor

Szansa dla lotniska

Sądeczanie chcą zawiązać spółkę, której zadaniem będzie przygotowanie budowy lotniska komunikacyjnego. - Władze Starego i Nowego Sącza przystępują do podpisania umowy dotyczącej wspólnego finansowania studium wykonalności oraz analizy ekonomicznej budowy portu lotniczego - informuje burmistrz Marian Cycoń. - Nasze lotnisko będzie kosztowało tyle, ile wybudowanie dziesięciu kilometrów autostrady, a przyniesie zdecydowaną poprawę dostępu komunikacyjnego regionu i wiele miejsc pracy. Niewykluczone, że jak spółka ruszy, dołączą do niej jeszcze inne sądeckie gminy. Duża regionalna spółka byłaby jeszcze większą szansą na realizację budowy lotniska. Stary Sącz już przygotowuje zmiany w planie zagospodarowania przestrzennego, które zarezerwują dla lotniska 100 hektarów na Kamieńcu. Następnym etapem będzie przetarg na wyłonienie wykonawcy opracowania studium wykonalności budowy lotniska.

Całe przedsięwzięcie dotyczy olbrzymiej kwoty, rzędu trzystu kilkudziesięciu milionów złotych. Za lotniskiem lobują władze regionu i niektórzy parlamentarzyści. Istotą rzeczy jest wprowadzenie inwestycji do współfinansowania przez budżet państwa. Zdaniem burmistrza w Starym Sączu mogłyby lądować średniej wielkości samoloty, przewożące około stu pasażerów, które bez dodatkowego lądowania kursowałyby do większości europejskich portów lotniczych. (ryk)

BISKUP SKWORC DO STAROSĄDECZAN

Fot. R. Kumor



W czasie uroczystej mszy świętej 8 lipca, w pierwszej części kulminacyjnych obchodów 750-lecia Starego Sącza, ordynariusz tarnowski biskup Wiktor Skworec wezwał mieszkańców do budowania przyszłości na wartościach ewangelicznych, zachęcał też do dziękczynienia Bogu za dar świętej Kingi, która otrzymała te ziemie w posagu i założyła tu klasztor Klarysek. Hierarcha zwrócił uwagę, że dzieje Starego Sącza zostały głęboko związane z chrześcijaństwem, które stało się fundamentem miasta przez świadectwo życia i świętości Kingi i przez modlitwę Klarysek - duchowych córek św. Franciszka i św. Klary. Podkreślił też, że dar chrześcijańskiej wiary, który przenikał kulturę przodków jest dziedzictwem, zadaniem i wezwaniem dla współczesnych. Biskup wyraził też nadzieję, że przyszłość miasta będzie nadal związana z budowaniem wspólnoty lokalnej w duchu poszanowania, solidarności i miłości, wierności Bogu i szacunku dla wartości chrześcijańskich, stanowiących fundament moralności. (ryk)

Film o mieście

Ciekawy promocyjny film „**Stary Sącz - 750 lat lokacji miasta**” zrealizowany na zlecenie UMiG wyemitowała TVP Kraków. Następną fazą było jego udostępnienie w formie elektronicznej. Na zlecenie starosty nowosądeckiego zostało wykonanych 400 płyt CD, które następnie przekazano burmistrzowi Starego Sącza. Stroną techniczną tej operacji (tłoczenie, druk okładek, pudełka) zajęli się pracownicy Powiatowego Młodzieżowego Domu Kultury. Emisja filmu trwa 22 minuty. W tym czasie pokazano wspaniałe odnowione i udekorowane miasto, jego zabytki i piękny krajobraz, fragmenty uroczystości kanonizacji św. Kingi z przemową Jana Pawła II, migawki z uroczystości jubileuszowych 8 lipca br. z przemową ks. biskupa Wiktora Skworca na mszy św. i marszałka Marka Nawary na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej. Ponadto burmistrz Marian Cycoń, Danuta Sułkowska, ks. Tadeusz Sajdak, ks. prałat Alfred Kurek, Jolanta Wąsik i Jan Koszul opowiadali ze swadą o swoim mieście. Film można także znaleźć w internecie na stronie: <http://video.google.pl/videoplay> (są tam również scenki z kulminacyjnych obchodów jubileuszu miasta). (ryk)

Stary Sącz... węgierską atrakcją turystyczną

Wiceprzewodniczący Zgromadzenia Narodowego Republiki Węgierskiej Sandor Lezsak, który przybył na uroczystą sesję Rady Miejskiej 8 lipca br. z delegacją 40. osobowej grupy Węgrów wędrujących po polskich miejscach kultu, przekazał zgromadzonym niecodzienną wiadomość, iż Stary Sącz został wpisany na listę węgierskich atrakcji turystycznych i miejsc pielgrzymkowych. Przez świętą Kingę jest ono związane ściśle z dziejami Węgier, dlatego będzie promowane wszędzie jako miejsce warte krajoznawczych odwiedzin, a także jako miejsce kultu świętej obu narodów. Na dowód tego zapisu przekazał burmistrzowi flagę obecną we wszystkich promowanych miejscach. Natomiast tradycyjną przyjaźń Polaków i Węgrów przypieczętował podarunkiem gąsiora wina.

W sesji wzięli udział m.in. posłowie na Sejm RP: Anna Paluch, Andrzej Czerwieński i Edward Ciągło, senator RP Stanisław Kogut, ks. bp Wiktor Skworec, marszałkowie Województwa Małopolskiego: Marek Nawara i Leszek Zegzda, wojewoda małopolski Maciej Klima, przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Andrzej Sztorc, starosta nowosądecki Jan Golonka, duchowieństwo z ks. prałatem Alfredem Kurkiem – dziekanem Dekanatu Starosądeckiego, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego Kazimierz Barczyk i Witold Kozłowski, prezydenci i wiceprezydenci miast: Jerzy Borowski (Sandomierz), Marek Fryźlewicz (Nowy Targ), Ryszard Nowak i Bożena Jawor (Nowy Sącz), Stanisław Lis profesor Akademii Ekonomicznej w Krakowie i Józef Wojnarowski profesor Politechniki w Gliwicach, przewodniczący Rady Miasta Nowego Sącza Artur Czarnecki.

Z okazji 750-lecia lokacji miasta przewodniczący Sejmiku Województwa Małopolskiego i marszałek Nawara, w uznaniu za pracę na rzecz miasta i społeczności lokalnej wręczyli okolicznościowe medale ks. prałatowi Alfredowi Kurkowi i burmistrzowi Marianowi Cyconiowi, trzeci medal przyznano Matce Ksieni Teresie Izworskiej.

Zgromadzenie rozpoczęli hejnalisci ze Starosądeckiej Międzyszkolnej Orkiestry Dętej utworem „Omnia Beneficia”, później odbył się koncert Mateusza Perza ze Szkoły Muzycznej w Nowym Sączu - ucznia prof. Zbigniewa Szewczyka. (ryk)



Fot. R. Kumor

LIST PREZYDENTA RP DO JUBILATA

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Lech Kaczyński wystosował okolicznościowy list gratulacyjny do organizatorów i uczestników jubileuszowych obchodów 750-lecia Starego Sącza, w którym napisał:

Ekscelencjo Księżę Arcybiskupie, Szanowny Panie Wojewodo Małopolski, Szanowny Panie Marszałku Województwa Małopolskiego, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo serdecznie pozdrawiam wszystkich uczestników uroczystej Mszy Świętej sprawowanej w intencji Starego Sącza w dniach jubileuszu 750-lecia miasta.

Historia grodu położonego na skrzyżowaniu istniejących od wieków szlaków łączących Polskę z południem Europy i zaliczanego do najstarszych w kraju, związana jest z postacią żony księcia Bolesława Wstydliwego, węgierską królową Kingą. Opiekunka ubogich i chorych, patronka górników solnych, fundatorka kościołów i miłośniczka sztuki, wywarła znaczący wpływ na życie polityczne i gospodarcze swoich czasów oraz umocnienie więzi łączących przez wieki Polskę z Węgrami. Założone przez nią w 1280 roku w Starym Sączu dwa klasztory przyczyniły się do rozkwitu miasta i stały się ważnymi ośrodkami życia duchowego, z których promieniowała żarliwa wiara i kulturalne inspiracje.

Od wieków jest Stary Sącz miejscem kultu świętej Kingi, wyniesionej przez Ojca Świętego Jana Pawła II na ołtarze podczas kanonizacyjnej mszy świętej na starosądeckich Błoniach w czerwcu 1999 roku. To historyczne dla mieszkańców Sądecczyzny wydarzenie, wpisuje się w bogate dzieje miasta, świętującego w tym roku jubileusz 750-lecia.

Sława świętej Kingi, bezcenne pamiątki architektury, niepowtarzalna atmosfera i gościnność mieszkańców, przyciągają do Starego Sącza nie tylko pątników i turystów. Upodobałi sobie to miasto także artyści - malarze, fotograficy i muzycy. Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej, na który przyjeżdżają zespoły oraz soliści z Polski i zagranicy, uznawany jest za jedno z ważniejszych przedsięwzięć kulturalnych w kraju. Malownicze pejzaże przyciągają także licznych uczestników międzynarodowych plenerów malarskich.

Serdecznie gratuluję władzom samorządowym oraz całej starosądeckiej społeczności pięknego jubileuszu 750-lecia istnienia grodu świętej Kingi i życzę, aby następne lata były dla miasta szczęśliwe, przynosząc jego dalszy rozwój i wzrost zamożności. Wszystkim mieszkańcom Starego Sącza życzę zdrowia, powodzenia w życiu osobistym i zawodowym oraz wszelkiej pomyślności dla Państwa rodzin i bliskich.

List odczytano 12 sierpnia br. podczas niedzielnej mszy św. odprawionej przez Nuncjusza Apostolskiego na Węgrzech arcybiskupa Juliusza Janusza. Wraz z listem miasto otrzymało piękny podarunek - miedzioryt przedstawiający Pałac Prezydencki (dawniej: Pałac Koniecpolskich, Radziwiłłów, Lubomirskich, Namiesnikowski) oraz 15 tys. zł na wydawnictwo „Gród św. Kingi”. (ryk)

Zegar na wieży klasztornej znów odmierza czas



Fot. R. Kumor

Fachowcy z firmy „Dekor” w Nowym Sączu uruchomili zabytkowy praski zegar z początku XVII w. na wieży bramnej klasztoru Klarysek.

Po przeprowadzonych pracach na zlecenie burmistrza Mariana Cyconia okazało się, że na wieży jest dzwon zegarowy sygnowany nazwiskiem fundatorki: Boczkowska, data 1616 i herb rodowy. Zdaniem Marka i Tadeusza Jaśkowiaków, właścicieli „Dekoru”, mechanizm zegara zachwyca kunsztem kowali z XVII wieku, a cała maszynaria należy do najstarszych w kraju.

Całkowity koszt wykonania remontu zegara zamknął się w kwocie 18.840 zł. W pierwszej kolejności zostały wykonane oględziny i gruntowne sprzątanie, a następnie została zabezpieczona tarcza zegarowa o średnicy czterech metrów, później naprawiono „napęd”, czyli ciężarki na linach naciagowych. Umocniono tarczę zegarową, dorobiono zużyte części, zlikwidowano luzy na wskazówce minutowej, wykonano mocowanie osi głównej, wymieniono naciagi bicia, zainstalowano system tłumienia do układu bicia i przeprowadzono renowację mechanizmu bicia kwadransowego oraz bicia godzinowego. Prace zakończono ustawieniem i regulacją zegara. Teraz trzeba będzie nakręcać go co dwa dni.

Zwieńczeniem pracy było uruchomienie zegara jeszcze przed głównymi uroczystościami jubileuszowymi. Od tej pory, jak dawniej, zegar na klasztornej wieży odmierza czas gospodyniom świętego miejsca i pozostałym mieszkańcom miasta. Wybija godziny i wygrywa trzy melodie pieśni religijnych: „Kiedy ranne wstają zorze”, „Bogurodzica” i „Jaka piękna jesteś Kingo” o godz. 6:15, 11:45 i 17:45. **(ryk)**

PANI SEKRETARZ



Dr inż. Małgorzata Skrzypiec objęła stanowisko sekretarza Urzędu Miasta i Gminy Stary Sącz.

Decyzja o powołaniu jej na tę funkcję - na wniosek burmistrza Mariana Cyconia - została podjęta na mocy uchwały Rady Miejskiej 30 lipca 2007 roku.

Małgorzata Skrzypiec będzie drugą kobietą na tym stanowisku

w starosądeckim urzędzie po 1980 roku i kilkuletnim wakacie. Ukończyła planowanie i zarządzanie na Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie. Tytuł doktora nauk technicznych uzyskała na Politechnice Krakowskiej. Pochodzi z Łazów Biegonickich, wcześniej pracowała w Państwowym Inspektoracie Nadzoru Budowlanego w Nowym Sączu, była też nauczycielem i wykładowcą w Zespole Szkół Samochodowych w Nowym Sączu, Politechnice Krakowskiej i Wyższej Szkole Zawodowej w Nowym Sączu. Pani Sekretarz jest upoważniona do prowadzenia wszystkich spraw gminy w imieniu Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz w czasie jego nieobecności spowodowanej chorobą, urlopem wypoczynkowym lub inną przyczyną powodującą niemożliwość wykonywania jego obowiązków. W jej zakresie czynności - wynikających z ustawowych, statutowych i regulaminowych zapisów - będzie też szczególnie nadzór nad edukacją i kulturą. **(ryk)**

PRACE TECHNICZNE NA JUBILEUSZ

Na sesji Rady Miasta 3 września br. burmistrz Marian Cycoń przedstawił podsumowanie prac technicznych związanych z przygotowaniem i realizacją obchodów jubileuszowych miasta.

Roboty zrealizowane w związku z obchodami 750-lecia Starego Sącza: ukwiecenie terenu miasta i gminy - nasadzenie donic drewnianych i rabat kwiatowych 59 152,54 zł w tym: donice drewniane na ulicach - 336 szt., 1 misa betonowa ul. Kazimierza Wielkiego, 3 okrągłe donice betonowe (OSP), 3 donice podłużne ul. Czarnieckiego, skrzynki wiszące - 115 szt., malowanie budynku „Dom na Dołkach” 2500 zł, nasadzenie zieleni przy ul. Mickiewicza, Kazimierza Wielkiego, Placu św. Kingi, skwerze przy ul. Jana Czecha, Cesarczyka, Jana Pawła II 70165,17 zł, nasadzenia skweru przy skrzyżowaniu ulic Mickiewicza - Węgierska 5854,52 zł, wykonanie i montaż 52 szt. kompletów masztów stalowych ocynkowanych 14757,12 zł, wykonanie elementów dekoracyjnych w związku z obchodami 750-lecia 73118,26 zł, transport elementów dekoracyjnych 1952 zł.

Prace wykonywane przez pracowników interwencyjnych: wykonanie donic drewnianych, demontaż płytek chodnikowych na skwerze przy ul. Powstańców Chochołowskich, rozbiórka budynku starej kuźni przy ul. Krakowskiej w Starym Sączu, remont pomieszczeń na placu targowym Wielki Wygon, zbiecie tynków w piwnicach MPKG, koszenie poboczy dróg na terenie miasta i gminy, przycinanie żywopłotów, usuwanie chwastów i czyszczenie ciągów pieszych i ulic, montaż sceny, montaż i demontaż elementów dekoracji miasta. **(ryk)**

Wymierna pomoc dla miasta

W ramach realizacji obchodów jubileuszowych Stary Sącz wsparty wymierną pomocą finansową i rzeczową różne instytucje, firmy i osoby prywatne, m.in.:

- Marszałek Województwa Małopolskiego - „Mecenat Małopolski” I i II nabór: 15 tys. zł na „Starosądecki Jarmark Sztuki”, 10 tys. zł na stroje i instrumenty dla młodzieżowego zespołu regionalnego, 40 tys. zł na Festiwal Muzyki Dawnej, 5 tys. zł na Festiwal Fotografii „Widzi się” (Marszałek Województwa Małopolskiego - Sejmik Województwa Małopolskiego podjął też decyzję o przekazaniu 1 mln zł na modernizację i rozbudowę „Sokoła”).
- Kancelaria Prezydenta RP: 15 tys. zł na album „Gród św. Kingi”
- Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej: 10,8 tys. zł na album (edukacja ekologiczna)
- Ministerstwo Kultury i Sztuki: 25 tys. zł na Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej
- Prezydent Miasta Nowego Sącza: 20 tys. zł na występ zespołu „Mazowsze”
- Bank Spółdzielczy w Starym Sączu: 20 tys. na album
- SHP „Rolnik” w Starym Sączu: 10 tys. zł na album
- Przedsiębiorstwo „Okno Świat” Barcice: 10 tys. zł na organizację jubileuszu
- Małopolskie Centrum Kultury „Sokół”: 5 tys. zł na organizację jubileuszu
- Starostwo Powiatowe: 2.500 zł na organizację jubileuszu (tłoczenie płyt CD z filmem „750 lat lokacji Starego Sącza”)
- Firma „Wiśniowski” Nowy Sącz: 10 tys. zł na wykonanie sztalug do organizowania wystaw zewnętrznych
- „Keramo Steinzeug” Piekary Śląskie: 5 tys. zł na organizację jubileuszu
- PPUH „NOVUM” Katowice: 3 tys. zł na organizację jubileuszu
- 15 małych przedsiębiorstw i osób prywatnych: 12.560 zł

Łącznie wpłaty na album „Gród św. Kingi” - darowizny: 66623 zł, sprzedaż: 79373 zł (album zakupili m.in.: Urząd Marszałkowski w Krakowie, Urząd Gminy Tymbark, Urząd Gminy Dobra, Urząd Miasta Wieliczka, Kopalnia Soli w Wieliczce, Urząd Gminy Jędrzejów, Urząd Gminy Słupnice, Urząd Gminy Łososina Dolna oraz biblioteki z powiatu nowosądeckiego), razem: 145996 zł (stan na 30 sierpnia br.). Koszt albumu wg umowy: 126875 zł.

„Biesiadę Karpacką” w ramach obchodów jubileuszowych współfinansował Instytut Europa Karpat przy MCK „Sokół” w Nowym Sączu - Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki. Natomiast przyjazd i pobyt gości z miast partnerskich ze Słowacji (Levoca, Liptovsky Hradok), z Węgier (Dunakeszi, Keszthely) i z Francji (Lambres Lez Douai) był współfinansowany z grantu uzyskanego z Unii Europejskiej - Program „Europa dla Obywateli”.

(Inf. przedstawione na sesjach RM 16 i 30 lipca oraz 3 września 2007 r.) RK

Mocny akcent jubileuszu

XXIX Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej rozpoczął się zgodnie z wieloletnią tradycją konduktusem „Omnia Beneficia” - festiwalowym hejnałem, który trębacze Starosądeckiej Orkiestry Dętej grają przed i po każdym koncercie.

W roku 750. rocznicy lokacji miasta festiwal zgodnie z oczekiwaniami organizatorów i gospodarzy miasta był wielkim wydarzeniem kulturalnym. Program imprezy był niezwykle bogaty, z wieloma elementami nawiązującymi do przeszłości miasta. Muzykowanie rozpoczęło się 1 lipca i trwało do 7 lipca. Dyrektor artystyczny Stanisław Welanek - obchodzący w tym roku dziesięciolecie kierowania festiwalem - obwieścił czas koncertów dźwiękiem oryginalnego werbla dobosza miejskiego. Główne role w tej edycji festiwalu odgrywali artyści krakowscy i lwowscy.

Festiwal zainaugurowano w kościele św. Elżbiety koncertem muzyki barokowej w wykonaniu kameralistów Orkiestry Akademii Beethovenowskiej. Bardzo interesujący (także wizualnie) był koncert zespołu puzonów historycznych „Trombastic” z Warszawy. „Schola Familiae Pragensis” Vlastislava Matouška zaprezentowała czternastowieczny utwór „Codex Franus”, który w Polsce wykonany został po raz pierwszy. Austriacki „Pandolfis Consort” przedstawił muzykę z czasów króla Jana III Sobieskiego (zapisanego w historii miasta pięknymi kartami związanymi ze staraniem o beatyfikację św. Kingi). Lwowska „Capella Leopoldi” (kier. art. Roman Stelmazuk) i Kapela Dworska Consortium Sedinum pod kier. Urszuli Stawickiej zaprezentowały muzyczne zabytki odkryte w Bibliotece Jasnogórskiej: „Mszę” Dominika Nuna i „Nieszpory” Wawrzyńca Neumana. Kwartet wybitnej skrzypaczki Kai Danczowskiej przywiózł na festiwal premierowy program z dziełami Schuberta i Paganiniego. Dawne utwory ukraińskiej muzyki kościelnej z mszą Igora Strawińskiego zaprezentowały lwowskie zespoły „Kalophonia” (kier. art. Taras Grudowyj) i „Gloria” (kier. art. Wołodymir Syvochip). Na zakończenie wystąpił jeden z wiodących zespołów muzyki dawnej, doskonale znany w Starym Sączu „Dekameron” Tadeusza

Czechaka, który przedstawił program z zabytkami polskiej muzyki religijnej. Wcześniej odbyło się na starosądeckim rynku plenerowe widowisko „Civitas antiqua” (przedstawiające ważne wydarzenia w dziejach miasta) oraz występowały: niemiecko-polski big-band pod dyr. Georga Weissa, chór „Belfersingers” z Gorlic (przedstawiający muzykę religijną od XV do XIX wieku), chór „Scherzo” z Nowego Sącza oraz Starosądecka Międzyszkolna Orkiestra Dęta.

Najważniejszym punktem programu było majestatyczne oratorium Józefa Haydna „Stworzenie świata” w wykonaniu chóru „Gloria” i Orkiestry Filharmonii Lwowskiej (na inaugurację pierwszej części obchodów jubileuszowych w dniach 6-8 lipca).

W roku 750-lecia lokacji miasta festiwal finansowali: Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz oraz Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Województwo Małopolskie, Powiat Nowosądecki, Telefonia Komórkowa „Plus”, Bank Spółdzielczy w Starym Sączu, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Stary Sącz, „Piwniczanka” Zakład Butelkowania Naturalnej Wody Mineralnej Spółdzielnia Pracy w Piwnicznej Zdroju, Sądeckie Zakłady Eksploatacji Kruszywa w Nowym Sączu oraz Filharmonia Lwowska. Patronat prasowy sprawował jak zwykle od wielu lat „Dziennik Polski”. Organizatorem koncertów był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, który wydał też folder pt. „Festiwalowe impresje”, pokazujący doniosłe wydarzenia kilku ostatnich edycji tej imprezy. W sumie festiwal kosztował 123 tys. zł, w tym 50 tys. zł z budżetu gminy. Za te pieniądze udało się zorganizować kilkanaście koncertów, tym razem tylko w Starym Sączu, ale takie było założenie organizatorów. Warto jeszcze dodać, że wstęp na wszystkie koncerty był bezpłatny.

29. Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej był mocnym akcentem obchodów jubileuszowych 750-lecia lokacji Starosądeckiego Sącza. Zdecydowały o tym cztery elementy: doskonała muzyka, znakomici wykonawcy, sprawna organizacja i świetna frekwencja publiczności. **RK**

Fot. R. Kumor



Widowisko Antiqua Civitas



W sobotę i niedzielę 7 – 8 lipca odbyła się pierwsza część jubileuszowych występów artystycznych. Na odświętnie udekorowany Rynek wkroczył uroczysty korowód w historycznych strojach, który rozpoczął wielkie widowisko na urodziny miasta zatytułowane „Antiqua Civitas”.

Na początku przedstawiono opowieść o narodzinach Starego Sącza (wówczas jeszcze Sącza) i fundacji klasztoru. Artyści posługiwali się tekstami dokumentów lokacyjnych miast małopolskich z XIII w. oraz fragmentami dokumentu opisującego nadanie Kindze Ziemi Sądeckiej, cytowano teksty z kronik Wincentego Kadłubka i Jana Długosza. Później pokazano inscenizację kilku istotnych zdarzeń w dziejach miasta, odbył się też pokaz walk rycerskich w wykonaniu Bractwa Rycerstwa Kasztelanii Sądeckiej. W oparciu o zachowane teksty przedstawiony został opis miasta w XVI wieku. Odczytano też skargę sądeckich mniszek na łamanie ich praw. Ważnym elementem tego widowiska były scenki z czasów Jana III Sobieskiego. Wolna Kompania Sarmacka z Wrocławia oraz Szkoła Fechtunku „Aramis” z Krakowa zademonstrowały pokazy walk dawną bronią białą i palną. Czasy, kiedy Sądecczyzna wchodziła w skład zaboru austriackiego pokazano w oparciu o teksty prasy z XIX w. („Czasu”, „Tygodnika Ilustrowanego”) oraz inwentarza zabytków z „Teki konserwatorów w Galicji Zachodniej”.

Przed widowiskiem na Rynku koncertowała Orkiestra Reprezentacyjna Straży Granicznej i jej soliści pod dyr. Leszka Mieczkowskiego (orkiestra zapewniła też oprawę muzyczną mszy św. w intencji miasta), wystąpiły również: Grupa Tańca Nowoczesnego BEST i zespół WHITE TOWER działający przy PMDK.

Przez cały czas, od wczesnych godzin popołudniowych do późnego wieczora, odbywał się jarmark sztuki ludowej z licznymi stoiskami i kramami.

Na zakończenie dwudniowej zabawy wystąpił zespół KOMBII, który zgromadził tysiące sympatyków. Publiczność mogła wysłuchać największych przebojów zespołu: „Słodkiego miłego życia”, „Linia życia”, „Nie ma zysku”... i jak było do przewidzenia, bawiła się doskonale, a charakterystyczny pop-rockowy głos Grzegorza Skawińskiego odbijał się echem po zaułkach starego miasta. (ryk)



Fot. R. Kumor

Biesiada Karpacka i Mazowsze

Główną atrakcją drugiej części kulminacyjnych obchodów jubileuszu 750-lecia lokacji Starego Sącza 11 - 12 sierpnia br. był koncert Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

Dwudniowe świętowanie rozpoczęła „Biesiada Karpacka” - wspaniała zabawa przy muzyce zespołów regionalnych z Polski, Czech, Słowacji i Węgier połączona z kiermaszem sztuki i rękodzieła oraz okazją do degustacji potraw kuchni narodowych.

Tłum publiczności podziwiał, jak Łemkowie produkowali dziegieć (lek dawnej apteki), a przedstawiciele ludowego rzemiosła rzeźbili w drewnie, strugali jaworowe łyżki, wypalali wiklinowe kosze i lepili dzbanki z gliny. Pokazy ginących zawodów i jarmark zostały przygotowane przez UMIG i MGOK Stary Sącz, Instytut Europa Karpat w Nowym Sączu i gorlicką organizację „Beskid Zielony”.

Na scenie pod lipami koncertowała Orkiestra Dęta z Dunakeszi na Węgrzech i Orkiestra Kopalni Soli w Wieliczce, w programie imprezy były też występy zespołów regionalnych: „Tatry” z Ratułowa, „Lipniczanie”, „Gwoździec”, „Umsev” z Czech, „Duna Gyonge” i „Nagyváthy Néptáncgyűttes” z Węgier, „Sykowni” z Żalucza, „Watra” z Czarnego Dunajca oraz zespołu cygańskiego „Kałabała”, zespołu folklorystycznego z Sabinowa na Słowacji i ze Starego Sącza. Uroczystość uświetniła parada konna Węgrów i Polaków, a główną atrakcją był występ Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Koncert uznanego na całym świecie zespołu był w pełni profesjonalnym, pięknym pokazem najwyższej klasy folkloru artystycznie opracowanego. Na zakończenie odbył się kilkunastominutowy pokaz sztucznych ogni.

Biesiada Karpacka to część większego, międzynarodowego projektu „Nasze wiano dla Europy”, którego organizatorem jest Instytut Europa Karpat przy oraz MCK „Sokół” w Nowym Sączu. Inspiracją tego projektu są postaci czterech świętych ważnych dla naszego obszaru kulturowego nie tylko w życiu kościoła, ale też osobowości życia społecznego, politycznego i kulturalnego swoich czasów: Cyryla, Metodego, Wojciecha i Kingi. W ramach tego projektu odbyła się we wrześniu br. konferencja pt. „Nasze wiano dla Europy” w Wyższej Szkole Biznesu w Nowym Sączu oraz koncert „W osiemdziesiąt minut dookoła świata” na dziedzińcu



klasztoru Klarysek. W tym koncercie nowosądecki chór „Scherzo” z towarzyszeniem polsko - szkockiego zespołu „The Reivers” zaproponowali muzyczną podróż przez epoki i kraje świata. Projekt wspierało Województwo Małopolskie, WSB-NLU i Burmistrz MiG Stary Sącz.

RK

Ekscelencja w siodle



Fot. R. Kumor

G gościem honorowym drugiej części obchodów jubileuszowych miasta w dniach 11-12 sierpnia był nuncjusz apostolski na Węgrzech ks. abp Juliusz Janusz. Sądeczanin rodem z Łyczanej w gminie Korzenna, absolwent Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Długosza i uczeń Szkoły Muzycznej przy ul. Ducha Świętego w Nowym Sączu (jak sam z dumą obwieścił), później Seminarium Duchownego w Krakowie, w służbie papieskiej w wielu krajach świata. Na uroczystości Starego Sącza przybył z Budapesztu na czele licznej reprezentacji Węgrów z miast zaprzyjaźnionych z grodem Świętej Kingi. Przewodniczył uroczystej mszy św. w intencji miasta 12 sierpnia. Na prośbę burmistrza Mariana Cyconia poświęcił odnowiony Rynek. Ze sceny pod lipami udzielił błogosławieństwa miastu i jego mieszkańcom, i... zaintonował naszą lachowską przyspiewkę: „Jak jo se zaśpiwow w sondecki dolinie...”, wzbudzając świetnym głosem i wyśmienitym poczuciem humoru aplauz wśród kilkutyśnej publiczności. A wcześniej wjechał na koniu (!) na dziedzińiec klasztoru Klarysek, na czele kawalkady powozów i jeźdźców konnych.

RK

Fot. R. Kumor



Historyczna sztafeta konna



Sztafeta konna z węgierskiego miasta Dunakesi prowadzona przez kierownika technicznego Tamasa Várkonyi i towarzysząca jej banderia konna stworzona przez Lachów Sądeckich, pod wodzą Mieczysława Szewczyka (radnego ze Skrudziny) były ozdobą uroczystości jubileuszowych.

Pomysł przyjazdu konno z Węgier do Starego Sącza zainicjował przed dwoma laty Laszlo Zoltan ówczesny wiceburmistrz Dunakesi (obecnie inspektor podatkowy). Opiekunem grupy był Bela Palásti dyrektor tamtejszego Centrum Kultury w Dunakesi, a jednym z jej animatorów Jerzy Kochanowski, wiceprzewodniczący Ogólnokrajowego Samorządu Mniejszości Polskiej na Węgrzech.

Dunakesi od półtora wieku jest główną bazą sportu konnego na Węgrzech. Dysponuje wielkim (ok. 100 ha) torem wyścigowym i stajniami z boksami dla kilkuset koni pełnej krwi. Hodowane tam konie wielokrotnie zdobywały główne nagrody na wyścigach w Austrii, Czechach czy Niemczech.

W sztafecie brało udział 20 koni, tyluż jeźdźców oraz 12 osób obsługi, należących do Stowarzyszenia Jeździeckiego Alag (Alag to najstarsza część obecnego miasta, tam znajduje się stadnina).

Konna sztafeta miała na celu uświetnienie jubileuszu Starego Sącza zaprzyjaźnionego z Dunakesi, propagowanie tradycji „kultury konnej” oraz kultywowanie postaci św. Kingi.

Sztafeta wyruszyła 1 sierpnia z placu przed kościołem św. Michała (patrona Dunakesi) po okolicznościowej mszy św. i poświęceniu chorągwi (specjalnie w tym celu wykonanej), którą po przejechaniu pół tysiąca kilometrów (przez Levoczę, Kieżmark, Czerwony Klasztor, Sromowe i Łącko) przekazano burmistrzowi Starego Sącza 12 sierpnia na dziedzińcu klasztoru, w obecności nuncjusza apostolskiego na Węgrzech. **(ryk)**



Fot. R. Kumor

WYDAWNICTWA JUBILEUSZOWE

Z okazji jubileuszu 750-lecia lokacji Starego Sącza ukazało się kilka publikacji, które warto mieć jako ciekawą pamiątkę po tym historycznym wydarzeniu. Mogą one także posłużyć jako piękny i wartościowy souvenir dla gości odwiedzających miasto.

Najokazalszym wydawnictwem upamiętniającym jubileusz jest wspaniały album pt. „GRÓD ŚWIĘTEJ KINGI”, ze zdjęciami Adama Bujaka i wstępem red. Jerzego Leśniaka, w wersji polskiej, angielskiej i niemieckiej. Album opublikowało Wydawnictwo Biały Kruk w Krakowie, którego rekomendować nie potrzeba. Dla starosądeczan i dla przyjaciół grodu św. Kingi ta publikacja ma szczególne znaczenie, przydające wiekowemu, uroczemu miastu ogromnego prestiżu. Album ma na celu promocję miasta: jego tradycji, walorów historycznych, patriotycznych, architektonicznych, kulturalnych i krajoznawczych. **Cena albumu formatu 24/30 cm, objętości 190 stron na papierze kredowym, z twardą oprawą i lakierowaną obwolutą, wynosi 59 zł.**

Bardzo ważną, ciekawą pozycją wydaną na jubileusz jest książka Danuty Sułkowskiej pt. „ZA KLAUZURĄ. STAROSĄDECKI KLASZTOR KLARYSEK OD ZAŁOŻENIA DO WSPÓŁCZESNOŚCI” z unikatowymi fotografiami pochodzącymi z archiwum klasztoru. Książkę sfinansowały: Miasto i Gmina Stary Sącz oraz Urząd Marszałkowski Województwa Małopolskiego. Cena 15 zł. Przy pisaniu książki autorka merytorycznie współpracowała z klaryskami. Dzieło zostało opatrzone formułą NIHIL OBSTAT oznaczającą pozwolenie władz kościelnych na publikację, wydane przez Kurię Diecezjalną w Tarnowie. Za recenzję tej lekko napisanej, a jednocześnie pełnej historycznych faktów i zakonnych reguł publikacji, niech posłużą słowa konsultanta historycznego ks. dra Ryszarda Banacha, który tak napisał: - „*Zdaniem wielu Polaków Stary Sącz zasługuje na to, by postawić go w rzędzie takich świętości narodowych jak Wawel i Częstochowa. Kanonizacja św. Kingi w Starym Sączu w 1999 roku przez Jana Pawła II jeszcze bardziej rozślawiła Stary Sącz jako główny ośrodek kultu tej świętej Matki Narodu Polskiego. A klejnotem Starego Sącza jest Klasztor Sióstr Klarysek, Sanktuarium Świętej Kingi.* Ta opowieść drukowana była w „Kurierze Starosądeckim” jako cykl „Za kłauzurą”, w latach 2003–2006.

Następna publikacja to wznowienie I tomu książki pt. „HISTORIA STAREGO SĄCZA OD CZASÓW NAJDAWNIEJSZYCH DO 1939 ROKU” pod redakcją prof. Henryka Barycza. Nakład tej cieszącej się sporym powodzeniem książki został wyczerpany, a nieliczne pozostałe egzemplarze były ciągle używane przez osoby poszukujące źródłowej wiedzy o mieście. Wznowienie uzupełniono nowymi zdjęciami. Książkę wydało Towarzystwo Miłośników Starego Sącza. **Cena 35 zł.**

Towarzystwo wydało też nowy „**PRZEWODNIK PO MIEŚCIE**” autorstwa Jana Koszkuła, w cenie 5 zł oraz rocznikowe „**KRONIKI MUZEALNE**” NR 6, w których opublikowano sporo informacji z okazji jubileuszu miasta, a także 50-lecia



muzeum i 60-lecia działalności TMSS. **Cena 8 zł.**

Warta uwagi jest też wydana przez kustosza muzeum Andrzeja Długosza książka pt. „SZUKAJCIE NAJPIERW KRÓLESTWA BOŻEGO. WYBÓR KAZAŃ STAROSĄDECKICH”, autorstwa ks. prof. Józefa Tischnera. Cena 10 zł.

Kolejną książką na jubileusz jest tomik poezji Agaty Bogusławy Konstanty pt. „W MOIM MIASTECZKU”. Tytuł zaczerpnięto ze znanego wiersza przedwcześnie zmarłej starosądeczanki (1936–1984), która w latach 70. i 80. ubiegłego wieku należała do wiodących postaci w życiu kulturalnym regionu. W wydanym przez Ośrodek Kultury w Starym Sączu tomiku wydrukowano wszystkie jej wiersze i piosenki. Oprócz nich w publikacji jest kilka fotografii pokazujących miasto po ubiegłorocznej przebudowie i rewitalizacji. **Cena 5 zł.**

Ośrodek Kultury wydał też z okazji jubileuszu almanach z wierszami nadesłanymi na Ogólnopolski Konkurs Poetycki „STARY SĄCZ – WITRAŻ POETYCKI”. To bardzo ciepły, barwny i nastrojowy obraz miasta, oddający niezwykle, urokliwy klimat Starego Sącza. **Cena 10 zł.**

Kolejną publikacją Ośrodka Kultury jest książeczka pt. „FESTIWALOWE IMPRESJE – MUZYKA DAWNA W STARYM SĄCZU”, z pięknymi fotografiami z kilku ostatnich edycji Starosądeckiego Festiwalu Muzyki Dawnej.

Oprócz wyżej wymienionych publikacji staraniem UMiG wydane zostały także karty pocztowe oraz różne widokówki. Wszystkie wymienione publikacje można było zakupić na kiermaszach jubileuszowych, a obecnie można je kupić w MGOK albo w Muzeum Regionalnym. **RK**



Fot. R. Kumor

Edytorski rarytas

Krakowskie wydawnictwo „Biały Kruk” znane powszechnie jako edytor wspaniałych albumów wydało na jubileusz 750-lecia Starego Sącza kolejne dzieło Adama Bujaka pod tytułem „Gród świętej Kingi”. Jest to jakby druga część opublikowanego przed dwoma laty znakomitego albumu Adama Bujaka pt. „Pieśń o Starym Sączu”.

Światowej sławy fotografik (m. in. Jana Pawła II), który ma w dorobku ok. 120 wydanych w kraju i za granicą zdjęciowych publikacji, z ogromną atencją sfotografował klasztor i same siostry klaryski, ciekawe zaułki miasta, ludzi i starosądecki pejzaż oraz różne detale nie zawsze dostrzegane przez turystów i mieszkańców.

Mamy więc ukazane w tej książce piękno miasta, ale też świeże spojrzenie, troszkę z odleglejszej perspektywy. Oczywiście najbardziej intrygujące są fotografie robione za kłauzurą. Artysta miał nawet możliwość uczestniczenia w uroczystości ślubów wieczystych jednej z mniszek.

Inspiratorem publikacji był burmistrz Marian Cycoń, koncepcję wydawniczą i graficzną przygotował Leszek Sosnowski, natomiast autorem bardzo interesującego wstępu, dodającego wartości pięknym fotografiom jest znany sądecki dziennikarz Jerzy Leśniak.

Album jest najważniejszym jubileuszowym wydawnictwem, prawdziwym edytorskim rarytasem. Powstał przy współpracy z Urzędem Miasta i Gminy, a także dzięki dofinansowaniu przez Kancelarię Prezydenta RP oraz Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie.

Promocja dzieła Adama Bujaka odbyła się najpierw w Krakowie (19 lipca), a następnie (21 lipca) w Starym Sączu.

W starosądeckiej promocji albumu uczestniczył tłum publiczności, w tym cała plejada ludzi sądeckiej kultury i sztuki zaproszonych do Domu Parafialnego, m.in. autorzy zdjęć i tekstu, a także prezes Leszek Sosnowski i dyrektor Jolanta Kochniarczyk z wydawnictwa Biały Kruk. Gospodarzem spotkania był burmistrz Marian Cycoń. Przygrywała góralska kapela. Z krótkim recitalem wystąpił młody pianista Mateusz Perz, uczeń Państwowej Szkoły Muzycznej w Nowym Sączu. Krakowskie wydawnictwo będzie prezentowało album (wśród innych swoich publikacji) na najważniejszych światowych targach książki m. in. w Monachium i Paryżu, dzięki czemu Stary Sącz będzie miał globalną promocję na najwyższym poziomie. (ryk)



i Wataru Saito, Paco Santana, Pierze Sourde, Luca Vernizzi. W trakcie pleneru przeprowadzony został także interesujący happening ze spalaniem makiety starosądeckiego ratusza. Z okazji pleneru wydany został elegancki promocyjny katalog. Część prac wykonanych podczas pleneru pozostała jako dar w Muzeum Regionalnym im. Seweryna Udzieli i MGOK. Komisarzem pleneru był Marian Nowiński - malarz, grafik, projektant, plakacista, scenograf, profesor ASP w Warszawie, głównymi sponsorami: Operator Telefonii Komórkowej PLUS, Talens Polska, Agencja Literacko-Promocyjna „Gałązka”. Imprezę wspierali: Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz, Bank Spółdzielczy w Starym Sączu, MGOK w Starym Sączu oraz Zygmunt Weber, Maria i Ignacy Ladenberger, Bogdan Grabias, Jacek Lelek.

Warto zwrócić uwagę, iż honorowy patronat nad imprezą objęła Ambasada Japonii w Polsce, która wpisała plener w kalendarium obchodów 50. rocznicy wznowienia stosunków dyplomatycznych pomiędzy Japonią i Polską, a wystawę poplenerową można też było obejrzeć w Warszawie.

RK

Międzynarodowy plener malarski

Wystawa prac uczestników II Międzynarodowego Pleneru Malarskiego (14 – 28 lipca 2007) w Galerii „Pod Piątką” MGOK była atrakcyjną propozycją dla starosądeczan oraz gości odwiedzających miasto w czasie obchodów jubileuszowych. Większość tych prac to wynik zainspirowania starosądecką atmosferą, krajobrazem, historią, zabytkami i ludźmi. W plenerze brało udział piętnastu artystów z Białorusi, Francji, Hiszpanii, Japonii, Korei Południowej, Słowacji, Włoch i Polski - Lubo Guman, Machio i Sachiko Iizumi, Alexei Khatskevich, Janusz Knorowski, Marian Nowiński, Piotr Nowiński, Junggeun Oh, Teresa Plata - Nowińska, Jacques Pouillet, Sayuri



Fot. M. Cieślicka

WYSTAWY JUBILEUSZOWE

Akwarele Twardowskiego

Fot. R. Kumor



Kolejną wystawą na jubileusz miasta była urządzona w Galerii „Pod Piątką” prezentacja prac artysty malarza Kazimierza Twardowskiego. Świetny sądecki akwarelista, którego prace trafiają na wystawy (i do prywatnych kolekcji) w kraju i za granicą, zrobił tą wystawą małe podsumowanie trzydziestolecia swojej pracy twórczej. (ryk)

Malarstwo i tkanina Talarczyka

Fot. M. Cieślicka



W sierpniu otwarta została następna jubileuszowa wystawa w Galerii „Pod Piątką”. Wystawa malarstwa i tkaniny „Powroty” jest retrospektywną, jubileuszową wystawą na 30-lecie pracy twórczej Władysława Bartka Talarczyka, który urodził się w Czarnym Potoku k. Łącka (obecnie mieszka w Krakowie). Ukończył ASP w Krakowie na wydziale malarstwa, ze specjalnością tkanina artystyczna. Uprawia malarstwo sztalugowe, tkaninę unikatową, pastel. Ma w swoim dorobku kilkanaście wystaw indywidualnych i zbiorowych, głównie w Krakowie. Jego prace znajdują się w kolekcjach prywatnych w kraju i za granicą. (ryk)

Ceramika Platy-Nowińskiej



Fot. M. Cieślicka

W czerwcu odbyła się pierwsza jubileuszowa wystawa w Galerii Pod Piątką – MGOK. Ceramikę wystawiała Teresa Platy – Nowińska pochodząca z Mostek. Studia artystyczne ukończyła na Wydziale Rzeźby w warszawskiej ASP. Artystka rzeźbiarka. Doktor habilitowany. Wykłada na Wydziale Rzeźby ASP w Warszawie (pracownia ceramiki) oraz na Wydziale Nauk Społecznych i Sztuki Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (pracownia rzeźby). Zajmuje się małymi formami rzeźbiarskimi w brązie, ceramice oraz medalierstwem i rysunkiem. Liczne wystawy indywidualne w kraju i za granicą. Prace w zbiorach: Muzeum Brytyjskiego w Londynie, AIAP w Mediolanie, Pulchri - Studio w Hadze, Instytucie Balzaka w Paryżu oraz w zbiorach prywatnych w kraju i za granicą. (ryk)

Wystawa filatelistyczna



Fot. R. Kumor

W dniach 6 - 15 lipca w klubie OMEN odbywała się Okręgowa Wystawa Filatelistyczna „750 lat Starego Sącza”, na której eksponowano m.in. karty pocztowe wydane na okoliczność wizyty Jana Pawła II w Starym Sączu, zbiory numizmatyczne, ekslibrisy Jana Czecha. (ryk)

Poszukiwanie pierścienia

Trzecia letnia wyprawa tropami „Pierścienia św. Kingi” miała swój etap w Starym i Nowym Sączu (do tej pory cykl imprez kulturalno-historycznych pod tym zawołaniem, odbywał się w małopolskich miejscowościach związanych z postacią świętej: Wieliczce, Bochni, Wojniczu, Dębnie, Starym Sączu i Krościenku). Uczestnicy imprezy poznawali historię obu miast i niebagatelne walory turystyczne. W starosądeckim programie imprezy było zwiedzanie Muzeum Regionalnego w „Domu na Dołkach” oraz „Gra terenowa w dwa Sącze”,

degustacja „bryjki” (regionalnej potrawy mącznej), wędrownka lokacyjna „Od owalnicy do szachownicy” oraz warsztaty dla dzieci „Szlakiem Kingi”. **Wielką atrakcją imprezy była prezentacja w „Domu św. Kingi” sztandaru procesyjnego z wizerunkiem św. Kingi z ok. 1690 roku. Bezcenne dzieło (jeden z najcenniejszych zabytków haftu artystycznego w Polsce) po raz pierwszy udostępniono zwiedzającym od ok. 200 lat.** Imprezę zorganizował Małopolski Instytut Kultury, a przy jej realizacji w Starym Sączu współpracowali: Urząd Miasta i Gminy, Muzeum Regionalne, Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna i Towarzystwo Miłośników Starego Sącza. (ryk)

Rodzina Czechów



Jakie wiatry przywiały do Starego Sącza rodzinę Czechów? Przyczyny ich przybycia tutaj są dosyć złożone.

Przodkowie tej znanej i cenionej starosądeckiej rodziny przeprowadzili się do naszego miasta z niezbyt odległych Zbyszyc. Byli to członkowie trzeciego pokolenia „zbyszycznych” Czechów. (Do miejscowości tej ich antenat – urodzony w 1772 roku **Klemens Czech** – pomocnik leśnika – przeprowadził się z Białki Tatrzańskiej.) Żoną Klemensa i matką jego dziesięciorga dzieci, z których pięcioro zmarło we wczesnym dzieciństwie, była Wiktoria z/d Pawlikowska. Najstarszy syn – **Jan Antoni** urodził się jeszcze w Białce Tatrzańskiej (5.06.1806 r.). Został on krawcem i poślubił Mariannę Antoszewską. Ze związku tego urodziło się ośmioro dzieci. Jeden z synów – **Ignacy** (ur. 17.03.1851 r.) – został szewcem, i jak pisze Tadeusz Czech w poświęconej swej rodzinie książce, „(...) z pewnością był dobrym fachowcem, dobrze zarabiał i był w stanie w przyszłości zapewnić byt rodzinie, skoro organista zbyszycy, syn i wnuk organistów - **Jakub GÓRSKI, syn Jacentego i Kunegundy z Palmowskich, zgodził się dać mu za żonę córkę Ludwikę-Emilię.**”

Warto podkreślić, iż Jacenty Górski był synem Andrzeja Górskiego (1744-1810) - organisty w starosądeckim kościele parafialnym. Ludwika Emilia była jego prawnuczką. Fakt, iż żona Ignacego Czecha miała starosądeckich przodków i tu mieszkała nadal część jej bliższej i dalszej rodziny, miał się w niedalekiej przyszłości okazać niezwykle istotny.

Ignacy i Ludwika Czechowie pobrali się 25.11.1874 r. w Zbyszycach i tam zamieszkali. W ciągu następnych lat trochę szukali szczęścia po świecie, zawsze jednak wracali do swej rodzinnej miejscowości. Wreszcie udało im się kupić w Lipiu koło Zbyszyc zabudowania dworskie wraz z gruntami od ich właściciela – Antoniego Stańskiego. Wydawało się, że teraz nastąpi przynajmniej względny dobrobyt i stabilizacja. Niestety, po kilku latach zostali bez dachu nad głową. Majątek, który kupili, okazał się zadłużony; wierzyciele Stańskiego założyli proces, wygrali go i wyrzucili rodzinę Czechów z domu. Pieniądzy wpłaconych podczas zakupu nie udało się odzyskać, ponieważ nieuczciwy dziedzic zdążył je wydać. Dotknięta tragedią rodzina znalazła schronienie u krewnych. Ludwika Czech przeprowadziła się do Cyganowic, do swej siostry Marianny Waligórowej (secundo

voto Gryźlakowej), u której od 1883 r., czyli od śmierci męża mieszkała już jej matka. Synowie mieszkali trochę w Cyganowicach, ale więcej w Zbyszycach - u ciotki Eleonory (siostry ojca) i tam chodzili do szkoły. Ludwika i Ignacy mieli siedmioro dzieci (troje zmarło we wczesnym dzieciństwie). Najmłodszy syn - Jan Joachim urodził się już w Cyganowicach (29.08.1888 r.). Gdy miał 9 miesięcy, jego ojciec Ignacy postanowił wyemigrować do Ameryki i tam dorabiać się od nowa. Wrócił po 14 latach, a w 1907 roku wyjechał znowu, by wrócić po dwóch latach. Był już bardzo chory. Zmarł 20.08.1909 r. i został pochowany na cmentarzu w Starym Sączu.

W USA zostało trzech synów Ludwika i Ignacego, którzy w ciągu tych wszystkich lat tam wyjechali. Byli to: Stanisław, Felician i Wincenty Czechowie. Ożenili się oni w Ameryce, wychowali tam dzieci, pracowali i zmarli. W Stanach Zjednoczonych Ameryki mieszka bardzo wielu ich potomków.

Przez wszystkie lata swego pobytu za oceanem, Ignacy Czech posyłał rodzinie w kraju ciężko zarobione dolary. Ludwika Czechowa była kobietą mądrą, pracowitą, gospodarną i zaradną. Wydzierżawiła, a następnie kupiła dom z ogrodem w Cyganowicach, sprowadziła synów ze Zbyszyc i zadbała o ich edukację. Stopniowo dokupywała ziemi, aż jej gospodarstwo stało się jednym z większych w okolicy; zatrudniała służącą, pastucha i parobka.

Mijały lata. W 1909 r., po śmierci męża i wszystkich jej krewnych w Cyganowicach oraz po wyjeździe synów, Ludwika Czechowa została sama. W następnym roku sprzedała więc gospodarstwo i kupiła dom w Starym Sączu. Znajdował się na ul. Bolesława Chrobrego i należał wcześniej do F. Japoła. Pani Ludwika mieszkała w nim do śmierci, czyli do 17.05.1924 roku.

Spśród wszystkich synów Ludwika i Ignacego, w kraju pozostał jedynie **Jan Joachim**. Ukończył Pięcioklasową Szkołę Ludową Męską w Starym Sączu, po czym rozpoczął naukę w Cesarsko-Królewskim Seminarium Nauczycielskim, które znajdowało się w naszym mieście. Uczył się gry na organach, fortepianie, skrzypcach, wiolonczeli i altówce. Grał na tych instrumentach w szkolnej orkiestrze (czasem ją nawet prowadził „pod okiem” nauczyciela), śpiewał też w chórze jako II tenor. Już wtedy zaczął pisać wiersze, napisał też utwór sceniczny na temat życia szkoły (z muzyką i śpiewami).

Po ukończeniu nauki w seminarium (Dyplom z Odznaczeniem - 1908), Jan Joachim został nauczycielem w jednoklasowej szkole w podkrakowskich Witkowicach. Poznał tam Antoninę Orkisz – swą późniejszą żonę. Ślub młodej pary odbył się 13.11.1910r. w Zielonkach. Antonina i Jan Czechowie zamieszkali w Kobylanach, tam też urodziły się ich najstarsze dzieci: Maria (1912) i Mieczysław (1913).

Na krótko przed wybuchem I Wojny Światowej, Jan Joachim został powołany do armii austriackiej. Jego żona wraz z dziećmi wyjechała do Krakowa i zamieszkała u swej siostry Marii Tarczyłowej. Przetrwiała w tym mieście (kilkakrotnie zmieniając mieszkanie), niemal całą wojnę, potem wróciła do Kobylan. Jej mąż podczas działań wojennych został ranny w rękę i leczył się w szpitalu w Wiedniu. Po przyjeździe do zdrowia, pełnił służbę m.in. jako sanitariusz i pisarz wojskowy. Skomponował w tym czasie sporo utworów muzycznych (m.in. marsze, walce, polonezy, polki), napisał też dużo wierszy - przesyconych tęsknotą za rodziną i Ojczyzną oraz nadzieją na odzyskanie niepodległości. Wiele z nich przysyłał żonie wraz z listami. W 1918 r. komisja lekarska uznała Jana Czecha za niezdolnego do służby wojskowej. Wrócił do pracy nauczycielskiej w Kobylanach. Trudno żyło się rodzinie Czechów w tej wiosce. Niemal cały jej dobytek został rozkradzony, budynek szkolny był w bardzo złym stanie, a pensja nauczycielska niska. Ale były też rado-



Ignacy Czech 1851-1909 s. Jana i Marii Antoszewskiej
Ludwika Górka 1851-1924 c. Jakuba i Marii Paszkowskiej



ści, a do tych należały narodziny kolejnych synów - Stanisława (1918) i Tadeusza (1920).

W 1920 r. rodzina Czechów przeprowadziła się do Starego Sącza i zamieszkała wraz z matką Jana Joachima - Ludwiką. Tu przyszły na świat jego najmłodsze dzieci - Zofia (1922) i Ludwik (1929).

W tym okresie kontynuował studia w Konserwatorium Polskiego Towarzystwa Muzycznego we Lwowie i w 1929 r. uzyskał tytuł Dyplomowanego Nauczyciela Muzyki i Śpiewu w Szkołach Średnich Ogólnokształcących i Seminarium Nauczycielskich. Był on wtedy jedynym, w pełni wykształconym muzycznie nauczycielem na terenie Sądeckizny.

Jan Czech uczył śpiewu w Szkole Ćwiczeń przy Seminarium Nauczycielskim w Starym Sączu, prowadził tam chór i zespół muzyczny, a także reżyserował napisane przez siebie sztuki teatralne (m.in. „Jasełka Podhalańskie”, „Niech żyje Polska”, „Wieczór św. Mikołaja”, „Patrz w przyszłość”, „Skarby”). Prowadził też zajęcia w Seminarium Nauczycielskim Męskim i Seminarium Nauczycielskim Żeńskim Sióstr Klarysek. W latach trzydziestych uczył śpiewu, języka polskiego i matematyki w Szkole Powszechnej im. Juliusza Słowackiego. Organizował też duże widowiska plenerowe.

„Nie działał sam – napisał w swej książce o rodzinie Tadeusz Czech – wciągał do współpracy dziesiątki ludzi ze swojego otoczenia, a swą pracą pedagogiczną, przykładem bezinteresowności – >zaraził< setki... Stąd też wielu ludzi ma Mu wiele do zawdzięczenia jeśli chodzi o dziedzinę muzyki, zwłaszcza nauczycieli.”

W okresie okupacji Jan Czech pełnił obowiązki kierownika Szkoły Powszechnej Męskiej w Starym Sączu. Po kolejnych przeprowadzkach szkoły z budynków zajmowanych przez wojsko niemieckie, młodzież znalazła bezpieczne miejsce do nauki za furką klasztoru Klarysek. Wyraził na to zgodę biskup tarnowski, dzięki staraniom kierownika szkoły i życzliwości księni klasztoru Klarysek - Matki Michaeli Konopczanki. Uratowane też zostały księgozbiory gimnazjum i liceum oraz sprzęt szkolny. Nauka za klauzurą trwała od 3 marca 1941 r. do 1 lutego 1945 r.

Jan Czech był jednym z organizatorów Tajnego Nauczania, brał też udział w działalności konspiracyjnej (AK).

W latach 1946-51 Jan Joachim Czech był nauczycielem muzyki w Liceum Pedagogicznym w Starym Sączu i przez rok

pełnił funkcję dyrektora tej szkoły. Jego zdrowie znacznie się w tym czasie pogorszyło. Zmarł 1.01.1955 r. Żona Antonina przeżyła go o kilka lat; odeszła 17.12.1958 r.

Bardzo liczne wiersze, utwory sceniczne, piosenki, różne utwory muzyczne Jana Joachima Czecha w większości doczekały się druku i nagrania na płytach. Zadbął o to jego najmłodszy syn Ludwik, który zinwentaryzował i popularyzuje dorobek twórczy ojca. Na temat życia i twórczości najbardziej znanego starosądeckiego nauczyciela, kompozytora i poety napisano wiele artykułów prasowych, referatów (wygłoszonych m.in. na sesjach popularnonaukowych), a także kilka prac magisterskich. Jedną z nich, zatytułowaną: „Znaczenie działalności Jana Joachima Czecha w życiu kulturalno-oświatowym Sądeckizny” powstała w Papieskiej Akademii Teologicznej, kolejną pt. „Religijna twórczość muzyczna Jana Joachima Czecha” napisana została w Instytucie Muzykologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. W sumie powstało 11 prac magisterskich, licencjackich i dyplomowych.

Warto podkreślić, że prace magisterskie poświęcone Janowi J. Czechowi napisały również jego wnuczka Antonina i prawnuczka Joanna.

W tym roku odbył się w Starym Sączu już XXIV Festiwal Zespołów Artystycznych im. Jana J. Czecha. W 2000 r. Powiatowy Młodzieżowy Dom Kultury nagrał płytę zatytułowaną „Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II w podzięce za wizytę w Starym Sączu i kanonizację bł. Kingi”. Znalazły się na niej kolędy autorstwa Jana J. Czecha. Płyta została zawieszona do Watykanu i wręczona papieżowi. Kolędy te, przetłumaczone na język angielski, nagrano też w USA na płycie „W mroźną noc grudniową”. Zespołem, który je grał i śpiewał, dyrygowała wnuczka kompozytora - Stefania Czech-Dobosz. Utwory Jana J. Czecha są wykonywane nie tylko na Sądeckiznie i nie tylko w jego kręgach rodzinnych; jedną z piosenek naszego znakomitego krajana („Wedle nase rzycki”) śpiewały w Starym Sączu zespoły „Mazowsze” i „Śląsk”.

W miejscu, gdzie Jan Joachim Czech spędził ostatni, starosądecki okres swego życia, ustawiono głaz, na którym w 1991 r. odsłonięto tablicę ku jego czci.

Dzieci Antoniny i Jana Czechów „rozpierzchnęły się” po świecie; w Starym Sączu na stałe osiedli tylko **Mieczysław i Tadeusz**.

Maria Czech ukończyła Wyższy Kurs Nauczycielski w Krakowie i przez ponad dwadzieścia lat pracowała jako nauczycielka



Rodzina Czechów (w jej części) na spotkaniu rodzinnym



Ignacy, Jan Joachim, Mieczysław, Jan i Artur Czechowie

(Stary Sącz, Ryty). Po ślubie z Lucjanem Orkiszem, zamieszkała wraz z nim w Krakowie. Jej mąż był astronomem; w 1925 roku odkrył kometę, która została nazwana jego imieniem. Okres obiegu komety Orkisa wokół Słońca wynosi ponad tysiąc lat, zatem niestety, nie mamy szans, aby ją zobaczyć.

Stanisław Czech był oficerem kawalerii, brał udział w kampanii wrześniowej; po jej klęsce i długiej tułaczce, uciekł z transportu jeńców wojennych i wrócił do domu. W 1941 r. za działalność w ruchu oporu został wraz „z całą męską częścią rodziny” aresztowany przez gestapo i osadzony w więzieniu w Nowym Sączu, a później w Tarnowie. Potem przebywał razem z bratem Mieczysławem w obozach koncentracyjnych w Oświęcimiu i Buchenwaldzie. Tam doczekał wyzwolenia przez armię amerykańską. Po przyjeździe do zdrowia, wyjechał do Anglii, gdzie poślubił Alinę Jasińską, była więźniarkę oświęcimską. Po kilku latach wyjechali do USA.

Zofia Czech ukończyła studia na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego i przez niemal trzydzieści lat pracowała jako nauczycielka w szkołach podstawowych i zawodowych (Kamieńczyce, Kamionka Wielka, Nowy Sącz). W ostatnich latach swej pracy zawodowej była pedagogiem szkolnym w Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych w Nowym Sączu. W 1951 r. poślubiła Karola Moszyckiego, kolegę po fachu. Mieszka obecnie w Nowym Sączu.

Ludwik Czech ukończył Liceum Pedagogicznego w Starym Sączu, Średnią Szkołę Muzyczną (skrzypce) w Krakowie i Akademię Muzyczną (Wydział Nauczycielsko-Instruktorski). W 1968 roku ożenił się z nauczycielką Teresą Herman.

Do 1982 roku pracował jako nauczyciel muzyki w szkołach różnego typu (m.in. w Liceum Pedagogicznym i Studium Nauczycielskim w Krakowie), prowadził chóry, zespoły instrumentalne, orkiestry, był kierownikiem Sekcji Wychowania Muzycznego w krakowskim Okręgowym Ośrodku Metodycznym (prowadził kursy wychowania muzycznego dla nauczycieli), pełnił funkcję instruktora MDK (organizował konkursy piosenki i festiwale zespołów młodzieżowych). Skomponował wiele piosenek i utworów instrumentalnych; większość z nich opublikował. Napisał liczne artykuły na temat metodyki nauczania muzyki, a także broszury i poradniki dla nauczycieli, a nawet scenariusz filmu oświatowego pt. „ABC piosenki”. Były one publikowane przede wszystkim w czasopiśmie metodycznych. Jego aktywność zawodowa i społeczna była imponująca (i w pewnym zakresie nadal taka pozostała).

Jest obecnie na emeryturze, mieszka w Krakowie i nadal publikuje materiały dotyczące twórczości swego ojca.

Mieczysław Czech ukończył Studium Administracyjne Gospodarczo-Ekonomiczne w Krakowie, potem pracował w księgowości GS w Piwnicznej i w NZPOW w N. Sączu. Tuż przed wybuchem wojny, jako ppor. rezerwy, został zmobilizowany; brał udział w kampanii wrześniowej - był dowódcą plutonu,

potem kompanii. W październiku 1939 r. wrócił do domu i wstąpił do ZWZ. Zorganizował w Starym Sączu Wojskową Organizację Młodzieży. Prowadził działalność konspiracyjną, za którą w 1941 r. został aresztowany. Do 3.05.1945 r., czyli do wyzwolenia przez armię amerykańską, był więźniem obozów koncentracyjnych (Oświęcim, Buchenwald, „Dora”, Sachsenhausen). Ze Schwerin, dokąd Niemcy ewakuowali więźniów i gdzie zastało go wyzwolenie, wrócił do kraju. Po wojnie był działaczem Związku Byłych Więźniów Politycznych i ZBOWiD. W 1959 r. został odznaczony Medalem Zwycięstwa i Wolności. W latach powojennych studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim (Wydział Rolnictwa i Wydział Filozoficzny), potem kontynuował pracę zawodową. Przez wiele lat ciężko chorował - były to skutki ponad czteroletniego pobytu w więzieniu i w obozach koncentracyjnych. Zmarł 25.02.1974 r. i został pochowany na cmentarzu w Starym Sączu.

Mieczysław Czech na krótko przed aresztowaniem w 1941 r. ożenił się z nauczycielką Aleksandrą Szayer, córką Edwarda Szayera i Jadwigi z/d Jabubowskiej. (Jakubowscy to znana w N. Sączu rodzina księgarzy, wydawców i aptekarzy.) Jeszcze bardziej znana jest rodzina Szayerów. Dziadek Aleksandry, noszący takie samo imię, jak jej ojciec (Edward), był burmistrzem Starego Sącza, a Jadwiga Szayer (Ada Sari) była jej ciotką.

Po wojnie Aleksandrze i Mieczysławowi Czechom urodziło się czworo dzieci: Zofia Aleksandra, Anna Maria, Jan Tadeusz, Adam Ludwik. Troje z nich wyjechało ze Starego Sącza, tylko Jan Tadeusz osiadł tu na stałe.

Jan Tadeusz Czech - jest z zawodu technikiem melioracji wodnych. Pracował przy regulacji górskich potoków, niestety w 1975 r. uległ wypadkowi.

„Trwała kontuzja skazała go na wózek inwalidzki - pisze jego syn Artur Czech. - Był to dla mojego Ojca szczególnie trudny okres, musiał wykazać wiele silnej woli i poprzeć ją twardym wysiłkiem fizycznym, by dostosować się do >nowego< życia, by uwierzyć w siebie i swą przyszłość ujrzeć w jaśniejszych barwach. W zmaganiach tych nie był osamotniony, podporą była rodzina a szczególnie Jego żona Jolanta. (...) Od 1977 r. rzeźbiąc w drewnie >odkrył dla siebie< drzeworyt, później linoryt i w tej technice tworzy do dziś. Od 1980 zaczął wyszywać obrusy, serwetki, bieżniki - haftem krzyżkowym, tworząc własne wzory, dla których inspiracją był m.in. folklor górski.”

Prace Jana Tadeusza Czecha mają bardzo wysoki artystyczny poziom. Tematami linorytów jest głównie architektura Starego Sącza i motywy kwiatowe, w ekslibrisach oddane są zainteresowania, a nawet cechy osobowości właścicieli ksiązek. Artysta wystawiał swe prace m.in. w Starym Sączu, Nowym Sączu, Wałbrzychu, Konstancinie, Cieszynie, Krakowie, Krynicy, Warszawie, Brodnicy, Częstochowie, Siewierzu, Bartoszycach, Żywcu, Katowicach, Chrzanowie oraz w Belgii i ZSRR





Fot. arch. rodziny Czechów

Antonina i Jan Czechowie z dziećmi: od lewej Stanisław, Maria, Mieczysław, Tadeusz, Zofia, Ludwik. Stary Sącz 1934 r. Mieczysław, Tadeusz (stoją), poniżej Ludwik, Maria i Zofia (siedzą)
Jolanta i Jan Czechowie pod pomnikiem św. Kingi

(wystawy indywidualne). Brał też udział w licznych wystawach zbiorowych w kraju i za granicą. Otrzymał wiele nagród i wyróżnień, m.in. w Ogólnopolskich Konkursach na Ekslibris w Białymstoku, w Turku i w Żarach oraz w Ogólnopolskim Biennale Sztuki Nieprofesjonalnej w Skawinie i w Międzynarodowym Konkursie na Ekslibris w Starachowicach. Jest autorem ponad 500 linorytów, w tym 262 ekslibrisów. Opracował też graficznie część zeszytów z utworami swego dziadka, a także obwoluty na płyty z jego piosenkami, które zostały opublikowane staraniem Ludwika Czecha.

W 1998 r. Rada Miejska przyznała mu Złotą Odznakę „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz”.

Można z całą stanowczością stwierdzić, iż prace Jana T. Czecha znane są wszystkim starosądeczanom. Jeśli nawet nie wszyscy widzieli jego ekslibrisy, to z całą pewnością każdy mieszkaniec naszego miasta widział jubileuszowe logo Starego Sącza, które jest jego dziełem. Zostało ono umieszczone na wydawnictwach rocznicowych, zaproszeniach, afiszach, ulotkach, pamiątkach, sztandarach i dekoracjach. Piękny, prosty rysunek okolicznościowy Jana Tadeusza Czecha jest i na zawsze pozostanie znakiem rozpoznawczym jubileuszu 750-lecia Starego Sącza.

Najstarszy z mieszkających obecnie w rodzinnym mieście członków rodu Czechów zajmuje się nie tylko pracą artystyczną. Opracowuje dokumentację rodzinną, a także już ósmy rok, wraz z żoną Jolantą, współtworzy parafialną gazetę „Z Grodu Kingi”. Państwo Jolanta i Jan Czechowie piszą teksty, zajmują się oprawą graficzną i wykonują skład komputerowy tej popularnej i bardzo cenionej przez starosądeczan gazetę.

Aby w miarę rzetelnie przedstawić rodzinę Czechów, musimy cofnąć się w czasie i omówić koleje losu jeszcze jednego syna Jana Joachima Czecha. Trzeba też zaprezentować niektórych jego (czyli Tadeusza), potomków - mieszkańców Starego Sącza.

Tadeusz Czech przed wojną chodził do szkoły powszechnej i gimnazjum, a podczas okupacji brał udział w ruchu oporu - ZWZ AK (oddz. „Tatara”, „Adama” i „Zawiszy”) Po wojnie ukończył Liceum Pedagogiczne w Starym Sączu i Wyższe Studia Muzyczne w Warszawie.

W 1950 roku Tadeusz Czech poślubił nauczycielkę Marię Cempę. Urodziły się im trzy córki: Antonina, Anna i Małgorzata. Dwie starsze wyjechały ze Starego Sącza, najmłodsza została.

Przez 34 lata pracował jako nauczyciel w szkołach podstawowych (Gostków, Paszyn, Łącko, Stary Sącz), a także

średnich (Liceum Pedagogiczne oraz Liceum Ogólnokształcące w Starym Sączu). Kilka lat był instruktorem muzycznym w Powiatowym Ośrodku Doskonalenia Kadr Oświatowych i wizytatorem metodykiem w Kuratorium Oświaty i Wychowania w Nowym Sączu. W 1980 roku przeszedł na emeryturę i wkrótce potem został organistą w starosądeckim kościele parafialnym.

Pracując w szkołach, prowadził chór z którymi opracował ponad 400 pieśni. Znalazło się wśród nich około 100 utworów jego ojca - Jana Joachima. Był też kierownikiem i wykładowcą na kursach dla nauczycieli, a także jednym z założycieli Społecznego Ogniska Muzycznego przy Gminie Łącko. Spisał swoje wspomnienia wojenne. Zostały one opublikowane w 1989 r. pod tytułem: „Tym groźniejszy, że zdecydowany zginąć”. Za swą działalność konspiracyjną i społeczną oraz pracę zawodową otrzymał następujące odznaczenia: Krzyż Partyzancki, Krzyż Armii Krajowej (Londyn i Warszawa), Medal Wojska (4 razy - Londyn), Krzyż Walecznych, Złoty Krzyż Zasługi, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal Komisji Edukacji Narodowej, Złotą Odznakę „Zasłużony w Rozwoju Sądeczyny”, Złotą Odznakę „Za Zasługi dla Starego Sącza”, Pamiątkowy Dyplom Uznania i Medal 700-lecia Starego Sącza i inne.

Tadeusz Czech zmarł w 1996 roku. Jego żona Maria nadal mieszka w Starym Sączu i troskliwie przechowuje rodzinne pamiątki.

Małgorzata Czech wyszła za mąż za Jana Gawrońskiego - inżyniera geodetę. Państwo Gawrońscy mają trójkę dzieci.

Podobnie jak większość członków jej rodziny, Małgorzata Czech-Gawrońska ma talent muzyczny i literacki. Gra na fortepianie, jest też autorką wydanego w 2004 r. zbioru wierszy pt. „Zaprosiło cię życie”. Ukończyła Akademię Świętokrzyską w Kielcach na kierunku Edukacja Artystyczna w Zakresie Sztuki Muzycznej.

Bardzo liczna, rozsiana po świecie rodzina Czechów, stara się podtrzymywać więzi rodzinne. Służą temu m.in. spotkania rodzinne. Zupełnie niedawno na takie spotkanie przyjechali krewni z Florydy i Paryża. Po Mszy św. w kościele klasztornym, wszyscy członkowie rodziny, którym udało się przybyć, zebrali się u państwa Jolanty i Jana Czechów, aby nie tylko wspominać dawne czasy i tych, którzy odeszli, ale przede wszystkim dzielić się nowinami i po prostu - być razem.

Przyszłoroczne spotkanie będzie miało szczególny charakter ze względu na 120 rocznicę urodzin Jana Joachima Czecha.

Danuta Sułkowska

Edmund i Józef Wojnarowscy

Z HISTORII SZKOLNICTWA NA SĄDECCZYŹNIE

Edukacja w rozwoju społeczności ma duże znaczenie. Od lat doceniano to na Sądecczyźnie. Najlepszym dowodem tego były tworzone szkoły w odległych przysiółkach. Między innymi już prawie sto lat temu w dzielnicy Cyganowice, a nawet w egzotycznym miejscu, za jakie można uznać halę Niemcową w Beskidzie Sądeckim. Szkoła ta zaczęła działać w domu Nosalów w 1938 roku jako IV klasowa Szkoła Podstawowa i była czynna do roku 1961 - do czasu, gdy nowe pokolenie opuściło domostwa swoich rodziców.

Według wypowiedzi absolwenta Władysława Wielocha (Fot. 1), który do tej szkoły uczęszczał w latach 1950 – 1954, w tym okresie w jednej klasie pobierało naukę nawet 18 uczniów. Była to wyjątkowo usytuowana szkoła, wysoko w górach, Szkoła nad obłokami¹. W pochmurne dni chmury i obłoki bywały często poniżej poziomu budynku, gdy tymczasem nad szkołą świeciło słońce tworząc osobiwe wrażenie.

Dzisiaj pozostał po niej tylko pomnik - obelisk z wykazem nazwisk nauczycieli, którzy w niej uczyli (Fot. 2). Byli to: Jan Koszyk, Stanisław Wiśniewski, Maria Pawlicowa, Stanisław Konstanty, Jerzy Świdorski, Edward Grucela, Mieczysław Łomnicki, Jan Cisowski, Józef Głowania. W roku 2003 z inicjatywy Edwarda Gruceli w miejscu tej unikalnej szkoły wybudowano ten pomnik - memoriał (Fot. 3), nad którym Towarzystwo Miłośników Piwnicznej sprawuje troskliwą pieczę.

Droży Turyści, jeśli będziecie się wybierać na Prehybę (1175 m n.p.m.) położoną w środkowej części Pasma Radziejowej, to idąc trasą od Rytra szlakiem czerwonym (Fot. 4) napotkacie na hali Niemcowa ruiny szkoły nad obłokami (Fot. 5) i upamiętniający ją obelisk.

Warto dodać, że na tym szlaku, w pobliżu, na Trześniowym Groniu znajduje się Chatka Studencka (Fot. 6), w której latem w 1978 roku zatrzymał się w cywilnym ubraniu kardynał Karol Wojtyła w swojej wędrówce po Beskidzie Sądeckim. W czasie tego przelotnego spotkania podjął ożywioną dyskusję ze stu-

dentami, którzy go od razu nie rozpoznali i próbowali swoje argumenty przeforsować².

*

W nawiązaniu do historii szkolnictwa na Sądecczyźnie trudno nam nie wspomnieć przy tej okazji, że w 1911 roku została utworzona tzw. eksponowana szkoła powszechna dwuletnia w Cyganowicach. Mimo iż w latach dwudziestych Kuratorium próbowało zlikwidować tę szkołę, to wobec protestu Rady Gminnej, a to z uwagi na troskę o bezpieczeństwo, w drodze do śródmieścia, najmłodszych uczniów przetrwała ona do lat trzydziestych. Była ona czynna nawet jeszcze po zbudowaniu w 1931 roku w Starym Sączu nowego budynku szkoły męskiej³.

A może by fakt istnienia ongiś, tej dwuklasowej szkoły w Cyganowicach upamiętnić, np. tablicą? Problem tylko gdzie ją umieścić, skoro budynku, w którym odbywały się lekcje dla pierwszo i drugoklasistów już dawno nie ma. Autorzy sądzą, że wzorem tablicy szkoły nad obłokami, której też budynek już dawno nie istnieje, można by odpowiednią tablicą przypomnieć społeczności istnienie, prawie przed stu laty, eksponowanej dwuletniej szkoły w Cyganowicach.

Naszym zdaniem mieszkańcy Cyganowic byłiby wdzięczni Panu Burmistrzowi za upamiętnienie tego faktu, iż w tej najstarszej dzielnicy Starego Sącza radni dbali od stuleci o edukację najmłodszych sądeczan.

¹ Maria Kownacka, Szkoła nad obłokami, Nasza Księgarnia, Warszawa 1962.

² Informacja pozyskana od ówczesnego kierownika chatki Edwarda Lisowskiego wówczas studenta Politechniki Krakowskiej.

³ Historia Starego Sącza. Od czasów najdawniejszych do 1939 roku. Praca zbiorowa pod red. Henryka Barycza. Wydawnictwo Literackie, Kraków 1976, s. 294-296.



Fot. J. Wojnarowski

Strofy naszych stron

Małgorzata Czech-Gawrońska

ORION

Idziesz mleczną drogą bez drogowskazów
miłośniku gwieździstego nieba
Potykasz się o starożytne mity
błądzisz wśród konstelacji
szukasz wyśnionych gwiazd -
ognisk znaczących ślad
pełnych powabu i tajemniczości

Stąpasz cicho w magicznej gęstwinie
potomku Oriona
szukając siedmiu córek Atlasa, Plejone
Strzeż się! Strzeż kochanku!
Nim ugodzą twe ciało żądłem skorpiona
te monstra skrzydlate z węzami miast włosów
nim ku tobie przylgną łuskowate, smocze
Zbudź się! Wróć! Opanuj !
Nim zmienią cię w kamień
Nim spadniesz w otchłań kosmosu

* * *

Rozkołysz się kolebko
z leśnych traw splątana
gdzie leśne goździki i zielska
macierzanka wonna
tam ukołysz tę głowę
co wtula się rano
w bijące serce lasu co je ma za wiano

Ucisż skręcona olcho to czoło
wygrzej maliniaku wonny
rozpuść swoje pszczoły w koło
lub na cztery świata strony
kołysankę mu wybyszczą leśną
kiedy wejdzie w Bramy Wdżaru
wystuka jałowcową laską
historię życia, śmierci i Oddziału
a potem pieśnią odwieczną magiczną
woalem ech skroplonych pajęczych
zawładnij
zmień go w odwieczną toń leśną
pełną i mleczną

Niechaj każdą cząstką będzie
każdym miejscem dźwiękiem skrzętem
głazem źródłem
tchnieniem pędem
zielem grzmotem słońca grzaniem
Niech rozświecili mroczne noce
słońca iskrą w zagajniku
i niech płynie leśnym ptakiem
w puch przestworza
aż do zniku

Małgorzata Ogorzały

JABŁONIE

Jabłonie z Ojcowizny
w rajszych papierówkach
słodkich jak dzieciństwo
chcę was w słowach zatrzymać
w pamięci mojej odszukać
rówieśnice śpiewów codziennych
wschodów zachodów słońca
szczyty udanych wspinaczek
progi skoków w odwagę
nauczycielki radości
niezakazane owoce
i może właśnie dlatego
bezgrzeszne...

PYTANIA DO MADONNY Z KRUŻLOWEJ

synowi Arkowi

Którego mistrza tknęłaś
że w swej wyobraźni
tak cudną ciebie ujrzał
jak wonne lilije
echem brzasku muśnięte
w różowość poranka?

Jakie dłuta z miłością
tkwały atlas sukni
by cię lekko otulał
w meandry potoków
i gładkie strugi siklaw
aż po dolin wstęgi?

Czyje oczy szczęśliwe
wyśniły nad ranem
słodysz Wszechmogącego
owoc zwiastowania
w kruchej ludzkiej postaci
tak jak mówi pismo?

Wrażliwe serce twórcy
spragnione pomocy
najpierwsze wyszeptano
„Pod Twoją Obronę”
ale nie przeczuwało
że KRUŻLOWSKĄ będziesz?

Janusz Szot

* * *

Pomiędzy
zapomnianymi zagonami
jesień
rozpaliła
złote ogniska
ścieląc zapach
Raju.

PROŚBA

Nie krzycz przed
drzwiami
bo i tak nie otworzą

nie krzycz na dusze
nie pomogą

krzycz w samotności
tak
aby nie spłoszyć
niewinnych
gołębi.

DZIECIŃSTWO

Małe
niewinne życzenia
chowały się
pod bezpieczny stół

obrus przyjaciół
chronił
przed karcącymi
spojrzeniami

miniaturowy świat

i wtedy było
niebo
bardzo blisko.

NA PODWÓRKU

Na czynszowym podwórku
stał trzepak filozof
na którym zmęczone ręce
wieszały codzienne problemy
odkurzając wzory życia
dzieci huśtały
swoje pragnienia
na zimne podwórko
przychodził szklarz
przynosząc ciepło
druciarz który łączył
trudne charaktery
na ciemne podwórko
kataryniarz przynosił
słońce dla oficyny
stary żyd sprzedawał
mądrości świata
i skupował
poplątane życiorysy
a dozorca
jak święty Piotr
pilnował
czystego słowa.



STAROSĄDECKI SZLAK TISCHNEROWSKI

W globalnej sieci komputerowej pojawiła się nowa propozycja dla admiratorów ks. prof. Józefa Tischnera - Starosądecki Szlak Tischnerowski. Otwierając internetową stronę **www.tischner.stary.sacz.pl** można odbyć ciekawą wirtualną wędrówkę po starosądeckich śladach wybitnego ks. filozofa urodzonego 76 lat temu w Starym Sączu.

Maszerując tym szlakiem w rzeczywistości (od muzeum przez Rynek do ul. Piłsudskiego, a następnie przez Podgórze, ul. Mickiewicza, Stary Cmentarz, na plac Św. Kingi) podziwiamy najciekawsze fragmenty miasta i zwiedzamy najcenniejsze zabytki.



Starosądeckie ślady ks. Józefa Tischnera:

1. Rynek 6 • Muzeum Regionalne - Izba Pamięci
2. Ul. Piłsudskiego 9 • Dom narodzin
3. Ul. Kazimierza Wielkiego • Kościół parafialny p. w. św. Elżbiety - miejsce chrztu
4. Ul. Mickiewicza 32 • Dom Rodziców
5. Ul. Mickiewicza 59 • Szkoła Podstawowa im. Ks. Prof. Józefa Tischnera
6. Ul. Sobieskiego • Stary Cmentarz - grobowiec Rodziców
7. Plac Św. Kingi • Klasztor SS Klarysek - miejsce sprawowania mszy św. i głoszenia Słowa Bożego

Pomysłodawcą szlaku jest Andrzej Długosz, kustosz Muzeum Regionalnego i twórca izby pamięci ks. Tischnera, od lat zbierający publikacje i pamiątki po zmarłym filozofie. Teksty opracowała Agnieszka Gonciarz, a stroną fotograficzną i opracowaniem technicznym zajęła się Joanna Jasińska. Strona została umieszczona w portalu „Interaktywna Polska” Bogdana Jamińskiego. **(ryk)**

Kalendarium dziejów miasta oraz życia i kultu świętej Kingi

- IX-X w. - początek ciągłego osadnictwa, które posuwa się na południe dolinami Dunajca i Popradu; tworzenie państwa polskiego przez Piastów
- 1234 - narodziny Kingi, córki Beli IV, króla węgierskiego z dynastii Arpadów i Marii, córki cesarza greckiego Teodora I Laskarisa
- 1239 - przybycie Kingi do Sandomierza. Sponsalia de futuro (łac., zaręczyny na przyszłość) z Bolesławem (V Wstydlwym), synem Leszka Białego i Grzymisławy
- 1241 - pierwszy najazd tatarski pustoszy Ziemię Sądecką i zdieściatkuje ludność. Ucieczka Grzymisławy z Bolesławem i Kingą (Kraków, Węgry, Pieniny, Morawy)
- 1243 - powrót Grzymisławy, Bolesława i Kingi. Zwycięstwo nad Konradem Mazowieckim pod Suchodółem. Bolesław Wstydlwy księciem krakowskim i sandomierskim. Kinga swoim posagiem wspiera odbudowę kraju ze zniszczeń
- 1246 - zaślubiny Kingi z Bolesławem w Krakowie (podobno wniosła do tego małżeństwa 4 tysiące grzywien* posagu)
- 1247 - pobyt Kingi na Węgrzech, gdzie według legendy uniemożliwiła zamach na życie ojca Beli IV
- 1248 - fundacja kościoła franciszkanów w Nowym Korczynie, pod patronatem św. Stanisława biskupa i męczennika (Kinga znacząco przyczyniła się do jego kanonizacji)
- 1251 - pierwszy szyb kopalni soli w Bochni (najstarszego zakładu przemysłowego w Polsce)
- 1253 - założenie kościoła parafialnego w Bochni jako osobistej fundacji Kingi
- 1257 - Bolesław Wstydlwy daruje żonie Kindze Ziemię Sądecką jako rekompensatę za jej posag użyty na odbudowę Małopolski i Ziemi Sandomierskiej po najazdach tatarskich
- 1259 - drugi najazd Tatarów. Bolesław i Kinga chronią się na zamku Leszka Czarnego w Sieradzu
- 1270 - śmierć króla Beli IV i Marii Laskaris, rodziców Kingi
- 1279 - śmierć księcia Bolesława Wstydlwego, Kinga przenosi się do Starego Sącza
- 1280 - Kinga funduje klasztor klarysek w Starym Sączu
- 1287 - trzeci najazd Tatarów. Ucieczka Kingi i klarysek do zamku w Pieninach
- 1288 - Kinga wstępuje do Zakonu Klarysek, rozpoczyna nowicjat
- 1289 - Kinga składa śluby zakonne
- 1292 - śmierć Kingi
- 1307 - przeniesienie relikwii do kamiennego grobowca, spisywanie cudów i łask otrzymanych za przyczyną Kingi
- 1373 - dobra klarysek przechodzą na prawo niemieckie (przywileje Elżbiety Łokietkowej)
- 1471 - Jan Długosz spisuje dla klasztoru Klarysek „Vita Beate Cunegundis”
- 1629 - rozpoczęcie procesu beatyfikacyjnego Kingi
- 1683 - królowa Marysienka i tłumy mieszkańców witają wracającego z Wiednia Jana III Sobieskiego
- 1690 - beatyfikacja Kingi
- 1733 - podjęcie starań o kanonizację
- 1770 - Ziemia Sądecka trafiła w ręce cesarzowej Marii Teresy
- 1772 - I rozbiór Polski, utworzenie powiatu sądeckiego podległego okręgowi wielickiemu
- 1781 - początek kolonizacji niemieckiej, parcelacja dóbr klarysek starosądeckich między kolonistów.
- 1782 - komisarze cesarscy austriaccy dokonują kasaty klasztoru Klarysek
- 1846 - tzw. rabacja chłopska, napady na dwory i rabunki
- 1876 - budowa Galicyjskiej Kolei Transwersalnej
- 1892 - uroczyste obchody 600-lecia śmierci Kingi, przełożenie relikwii do nowej trumienki

- 1905 - ponowne starania o kanonizację
- 1914 - po zwycięskich bojach legiony Józefa Piłsudskiego przekraczają Poprad
- 1936 - Synod Plenarny Episkopatu Polski w Częstochowie popiera sprawę kanonizacji bł. Kingi u Piusa XI
- 1948 - powstaje Towarzystwo Miłośników Starego Sącza
- 1955 - założenie urbanistyczne miasta zostaje wpisane do rejestru zabytków nieruchomości województwa
- 1962 - biskup tarnowski Jerzy Ablewicz przejmuje sprawę kanonizacji, mianując postulatora diecezjalnego i komisję historyczną
- 1970 - miasto otrzymuje tytuł „Mistrza Gospodarności”
- 1975 - pierwszy Starosądecki Festiwal Muzyki Dawnej
- 1990 - biskup Ablewicz ponownie powierza sprawę kanonizacji zakonowi franciszkanów. Biskup Józef Życiński ustanawia nową Komisję Biegłych
- 1994 - rozpoczęcie procesu w sprawie uzdrowienia za przyczyną św. Kingi, pod przewodnictwem bpa Józefa Życińskiego (przesłanie akt do Kongregacji do Spraw Świętych)
- 1996 - rozpoczęcie procesu w sprawie heroiczności cnót św. Kingi
- 1999 - papież potwierdza wyniki sesji w sprawie uzdrowienia, msza św. połączona z kanonizacją Kingi w Starym Sączu podczas pielgrzymki Jana Pawła II do Polski
- 2006 - Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, na mocy uprawnień udzielonych przez Benedykta XVI zatwierdza św. Kingę Patronką przed Bogiem samorządowców w Polsce; przebudowa i rewitalizacja rynku wraz z przyległymi ulicami dla uczczenia 750-lecia lokacji miasta

* **grzywna** - średniowieczna jednostka wagowo-pieniężna stosowana od połowy XI w., o ciężarze ok. 210 g, wzorowana na jednostce karolińskiej (marka); dzieliła się na 4 wiardunki i 24 skojce. Nazwę grzywny wywodzi się od naszyjnika bądź też wiązki skórek pełniących przed XII w. funkcję środka płatniczego. Początkowo z grzywny biło 240 denarów, z czasem realizowano ją za pośrednictwem różnej liczby aktualnie wybijanych monet, z reguły coraz większej, ze względu na dążenie panujących do uzyskiwania dodatkowego zysku (tzw. psucie monety). Kazimierz Wielki reformując monetę krajową wprowadził podział grzywny, o ciężarze ok. 200 g, na 48 tzw. szerokich groszy; stosunek grzywny wagowej do grzywny obrachunkowej (równiej 48 gr.) wyrażał się wówczas jak 5:4 (np. 8 grzywien groszy równoważyło 10 grzywien obrachunkowych). W XV-XVII w. grzywna oznaczała jednostkę obrachunkową równą 48 gr.; w Prusach Królewskich i Książęcych równą 20 gr. (Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku, t. I, Warszawa 1981, s. 221; Stanisław Russocki)

PS

Prezentowane kalendarium jest wybiórczą kompilacją historycznych faktów (w zdecydowanej większości), nieudokumentowanych przekazów, przypuszczeń i mitów pojawiających

się w różnych źródłach, sławiących św. Kingę i oddane jej miasto, w którym złożyła swoje doczesne szczątki, a kilkadziesiąt lat później została wyniesiona na ołtarze Kościoła rzymsko-katolickiego. (RK)



Wspólne warsztaty i koncerty

W wakacje gościł w Starym Sączu chór młodzieżowy z liceum im. Kurta Tucholskiego z Berlina - Pankow. Przyjechał na zaproszenie chóru, prowadzonego przez Agatę Gadowską Nicpońską w gimnazjum im. Juliusza Słowackiego.

Berliński chór istnieje od 14 lat, w swoim repertuarze ma m.in. muzykę chóralną od renesansu do współczesności, muzykę gospel oraz znane utwory popowe i rockowe. W zespole śpiewają uczniowie oraz absolwenci liceum, pod kierunkiem Bettiny Kurelle, nauczycielki języka niemieckiego i muzyki.

Oba zespoły pracowały na wspólnych trzydniowych warsztatach, a później koncertowały, na dziedzińcu klasztornym, w Ośrodku Harcerstwa w Gołkowicach (gdzie Niemcy byli zakwaterowani) i w „Sokole”. Wizyta miała charakter poznawczy dla przedstawicieli obu nacji. Starosądeccy chórzyści uczyli swoich gości m.in. polskiego tańca narodowego – poloneza oraz prezentowali im lokalne obyczaje i potrawy regionalne. Nagrano też wspólną płytę, na której znalazły się m.in.: „Ojciec Nasz”, „El Haderech” i „Gaude Mater Polonia”. (ryk)

Wakacje z funduszu rozwiązywania problemów alkoholowych

Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w 2007 r. sfinansowała organizację półkolonii w pięciu placówkach: w szkole w Moszczenicy, w Popowicach, w Przysietnicy, w Woli Kroguleckiej oraz w świetlicy na os. Słonecznym komunikuje Ośrodek Pomocy Społecznej w Starym Sączu. Z tej formy wypoczynku podczas wakacji skorzystało 217 dzieci, przede wszystkim z rodzin wychowawczo dysfunkcyjnych. Celem półkolonii było ukazanie dzieciom jak można aktywnie spędzać wolny czas. Uczestnicy mogli liczyć na różne atrakcje każdego dnia. W sierpniu GKRPA finansowała również wyjazd 10 osób na kolonię profilaktyczną w Sidzinie k/Jordanowa. Ponadto Ośrodek Pomocy Społecznej w Starym Sączu zapewnił letni wypoczynek dla siedmiorga dzieci w Kościelisku. **Łącznie na organizację półkolonii w br. komisja wydatkowała 32574,69 zł.**



PÓŁKOLONIA W ŚWIETLICY „RELAKS”. Zajęcia miały przede wszystkim charakter wypoczynkowy i sportowo rekreacyjny. Przez cały lipiec i sierpień wzięło w nich udział

ponad 50 uczestników, których podzielono na kilka grup. W trakcie półkolonii odbyło się wiele plenerowych zabaw i wycieczek, m.in. do „Bajkolandu”, do kina, na basen, do krakowskiego ZOO, na Przehybę. **Funkcje wychowawców – opiekunów sprawowały Iwona Walczak i Jolanta Koszkuł.** Atrakcyjny program półkolonii został zrealizowany dzięki pomocy finansowej Burmistrza MiG Stary Sącz oraz Grodzkiej Spółdzielni Mieszkaniowej i Wspólnoty Mieszkaniowej nr 5 w Starym Sączu.



Fot. arch. SP w Moszczenicy

PÓŁKOLONIA W MOSZCZENICY. Szkoła Podstawowa w Moszczenicy zorganizowała dwutygodniową półkolonię dla ponad 50 uczniów. W tym roku program półkolonii był bardzo bogaty. Dzieci miały okazję zwiedzić ciekawe miejsca i odkryć nowe zakątki bliższej i dalszej okolicy. Uczestniczyły w autokarowej wycieczce do Zakopanego. Podziwiała piękno Tatrzańskiego Parku Narodowego, wędrując Doliną Chochołowską i jadąc „ciuchcią”. Podczas kolejnej wycieczki, do Parku Etnograficznego w Nowym Sączu - Falkowej, mogły bliżej poznać życie przodków swego regionu. Ponadto uczestnicy półkolonii byli również na prywatnej fermie strusi w Barcicach. Uczniowie uczestniczyli w zajęciach sportowych, plastycznych, komputerowych. Program obejmował również wycieczkę do średniowiecznego grodu Kingi. Uczniowie zwiedzali z przewodnikiem klasztor sióstr Klarysek, muzeum „Dom na Dołkach”, wędrowali po przebudowanym rynku, odpoczywali i bawili się przy fontannie w parku. W Powiatowej i Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej uczestniczyli w zajęciach pt. „Szlakami legend o św. Kindze” oraz wykonywali różę z bibuły, które układali do wiklinowego koszyka. Kwiaty te zostały zawieszone i złożone 26 lipca w „Grocie św. Kingi”, znajdującej się w Pieninach. Uczniowie byli również na starosądeckim cmentarzu, by zapalić znicze przed obeliskiem księdza prałata płk. Tadeusza Dłubacza – patrona szkoły. **Nad wypoczynkiem dzieci czuwali: dyrektor szkoły-kierownik półkolonii - Barbara Baziak oraz nauczyciele-wychowawcy: Bożena Barnach, Maria Byrczak, Krystyna Kozińska, Józefa Słowik.**

Opr. R. Kumor

Nasi najlepsi

Fot. R. Kumor



Reprezentująca miasto i gminę Stary Sącz drużyna OSP w Moszczenicy (Klaudia Mardula, Włodzimierz Kołdras, Aneta Piksa, Szczepan Szewczyk), wygrała w III TURNIEJU GMIN BESKIDU SĄDECKIEGO. W rywalizacji trzeba było wykazać się sprawnością fizyczną oraz intelektualną. Publiczności i jurorom spodobało się również ciekawe stoisko, głównie z wydawnictwami, które ukazały się na jubileusz 750-lecia miasta, przygotowane przez MGOK, pod kier. Matyldy Cieślkiej. Druga była ekipa z gminy Chelmec, a trzecia z Nowego Sącza. Zdobywcy pierwszego miejsca zostali nagrodzeni m.in. czterema podwójnymi zaproszeniami na weekend do sanatorium MSWiA w Krynicy. Zwycięska drużyna odbierała nagrody i puchar w asyście uradowanego burmistrza Mariana Cyconia. Sukces swojej ekipy dyskretnie obserwował Stanisław Mardula komendant OSP w Moszczenicy.

W ramach imprezy, która odbyła się w sobotę 25 sierpnia br. na miasteczku rowerowym przy ul. Nadbrzeżnej w Nowym Sączu odbyły się także VI MISTRZOSTWA NOWEGO SĄCZA W GRILLOWANIU. Najlepsi przy ruszcie na świeżym powietrzu okazali się sądeczanie – Tomasz Oracz i Tomasz Strzelec, którzy odebrali nagrodę główną (1 tys. zł od firmy masarskiej Szubryt i zaproszenie na kolację do restauracji hotelu „Beskid”) i puchar patronującego imprezie prezydenta Nowego Sącza Ryszarda Nowaka. W zawodach uczestniczyło czternaście dwuosobowych drużyn.



Przez cały czas odbywały się także różne pokazy i występy artystyczne. Wystąpiły starosądeckie tambourmajorki, soliści z PMDK, zespół Piątkowioki. Państwowa Straż Pożarna i Sądeckie Pogotowie Ratunkowe urządziły pokaz ratownictwa i pierwszej pomocy medycznej. Były też atrakcyjne konkursy dla publiczności i przejażdżki starodawnym autobusem „ogórkiem”, podstawionym przez PKS. Efektowny pokaz wykonał Tomasz Kowal z Krynicy – czołowy strongmen w kraju. Na zakończenie wystąpił kabaret Masztalskich.

Dobra zabawa uczestników rywalizacji i zgromadzonej publiczności trwała do późnego wieczora.

RK

FESTYN RODZINNY OSIEDLA ŚRÓDMIEŚCIE

W niedzielę 26 sierpnia br. obok boiska sportowego MKS SOKÓŁ odbył się festyn rodzinny osiedla „Śródmieście” w Starym Sączu zorganizowany przez ZARZĄD OSIEDLA i MIEJSKO-GMINNY OŚRODEK KULTURY. Honorowym patronem imprezy był BURMISTRZ MIASTA I GMINY STARY SĄCZ.

Przed licznie zgromadzonymi mieszkańcami miasta występowały: Młodzieżowy Zespół Regionalny „STAROSĄDECZANIE”, grupa „BEST” (taniec nowoczesny) i soliści z PMDK oraz zespół wokalny – instrumentalny „KANON” z Łososiny Dolnej. Odbył się także pokaz ratownictwa medycznego – druhów OSP w Starym Sączu.



Fot. R. Kumor

Dla publiczności urządzone zostało stoisko gastronomiczne. Można było raczyć się chłodnymi napojami, albo spróbować cukrowej waty.

Celem tej imprezy było spotkanie mieszkańców miasta i oczywiście dobra zabawa. Organizatorzy przygotowali dla uczestników zabawy kilka konkursów i konkurencji sprawnościowych z cennymi nagrodami.

RK

Sponsorzy festynu: Burmistrz MiG Stary Sącz, Towarzystwo Miłośników Starego Sącza, Ochotnicza Straż Pożarna w Starym Sączu Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Rolnik”, „Bank Spółdzielczy”, „Nadleśnictwo”, „Meblex”, „MS - UBEZPIECZENIA”, „Sam-Chem”, „SAKO”, „Przystanek”, „Biurowiec”, „Staromiejska”, Piekarnia „Hopek” (wszyscy Stary Sącz) oraz PPHU „Gamart” S.A. - Składy w Nowym Sączu.

Integracyjna eskapada

Fot. arch. Stow. Gniazdo w Starym Sączu



15 lipca br. na drodze prowadzącej z Gabonia na Przehybę było wyjątkowo tłoczno. Niepełnosprawni, ich opiekunowie oraz członkowie starosądeckiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo” podążali na szczyt, aby w bliskości bujnej przyrody przy tzw. Krześle św. Kingi uczestniczyć w eucharystii sprawowanej przez o. Stanisława Olesiaka i o. Mariana Tyrpaka.

Później, już na samym szczycie Przehyby po regenerującym się obiedzie w schronisku, członkowie stowarzyszenia przygotowali dla swych podopiecznych bogaty program rekreacyjny. Było pieczenie kielbasek, wspólne śpiewanie przy ognisku, konkursy, quizy przyrodnicze, ciekawe opowieści pracowników Popradzkiego Parku Krajobrazowego o faunie i florze naszych lasów.

Ofiarna i bezinteresowna pomoc wielu osób i firm, zarówno przy organizacji rajdu jak i jego przebiegu (transport niepełnosprawnych na Przehybę, nagłośnienie obsługiwane przez wolontariuszy grupy św. Pawła ze Starego Sącza) sprawiła, że wielu naszych podopiecznych mogło pierwszy raz w życiu znaleźć się na szczycie góry i z wysokości 1175 m n.p.m. podziwiać przepiękny krajobraz Beskidu Sądeckiego. **A.G**

Pożegnanie wakacji na Słonecznym

Na zakończenie wakacji odbył się 2 września br. festyn integracyjny na boisku osiedla „Słoneczne”. Organizatorami imprezy były: Zarząd Osiedla, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (świetlica „Relaks”) i Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo”. Całą imprezę prowadził Marek Kurnyta. W programie „Pożegnania wakacji” znalazły się m.in.: konkurs plastyczny, różne konkursy sprawnościowe dla dzieci i rodziców, prezentacja wozów straży ogniowej, znakowanie rowerów przez policję oraz integracyjny turniej bocci. Odbyła się także loteria fantowa z losowaniem nagród wśród nabywców losów. Dochód z loterii został przeznaczony na zakup sprzętu sportowego dla stowarzyszenia „Gniazdo”. Przed licznymi zgromadzonymi starosądeczanami, głównie mieszkańcami osiedla, wystąpił zespół dziecięcy działający przy Parafii Miłosierdzia Bożego



Fot. R. Kumor

oraz zespół God'sFinger. Imprezę zakończyła zabawa przy dźwiękach zespołu muzyki rozrywkowej. (ryk)

Sponsorzy festynu: „FAKRO”, PPHU „RAMEX” - Nowy Sącz, „Biuro-wiec”, „MEGAMED”, „MS - UBEZPIECZENIA” - Stary Sącz, „Zakład Cukierniczy” Emil Zygmunt - Biecz i Maria Wójsik.

Młodzieżowy Zespół Regionalny STAROSĄDECZANIE



Fot. R. Kumor

Grupa powstała w kwietniu 2006 roku z inicjatywy burmistrza Mariana Cyconia. Choreograf - Barbara Sławecka, akompaniator - Andrzej Filar, opiekun i kierownik zespołu - Grażyna Leśniak. Stroje dla zespołu szyła Anna Pierzga-Belska, natomiast hafty wykonały: Agnieszka Leśniak, Grażyna Leśniak, Janina Faron. W czasie uroczystości obchodów 750-lecia lokacji miasta zespół zadebiutował przed starosądecką publicznością (wcześniej występował w Kestheli na Węgrzech). W zespole tańczy 16 osób: Natalia Bieryt, Katarzyna Jop, Katarzyna Leśniak, Katarzyna Sławiec, Joanna Sobczak, Paulina Tokarska, Agnieszka Weber, Elżbieta Żmuda, Stefan Bulanda, Maciek Garbacz, Marek Jop, Jakub Król, Marek Michalik, Kuba Nalepa, Bartek Słabaś, Marcin Zaremba. (ryk)

Szkoła muzyczna

Po wakacyjnej przerwie we wszystkich szkołach miasta i gminy rozpoczęły się zajęcia. Nowy rok szkolny 2007/2008 rozpoczął się uroczystością w poniedziałek 3 września, natomiast w niedzielę 9 września rozpoczęła swoją działalność pierwsza w Starym Sączu Szkoła Muzyczna. Po uroczystej mszy świętej w kościele Trójcy Przenajświętszej odbyło się inauguracyjne spotkanie nauczycieli, uczniów i ich rodziców z burmistrzem Marianem Cyconiem (pomysłodawcą założenia tej szkoły) w Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, gdzie szkoła ma swoją siedzibę. W uroczystościach wzięli udział m.in.: sekretarz UMiG Małgorzata Skrzypiec, zastępca przewodniczącego Rady Powiatu Jerzy Górka, przewodniczący Rady Miejskiej Marian Lis i Ewa Zielińska, oraz dyrektorzy gimnazjum Stanisław Majca i Zenon Ćwik. W pierwszym roku edukacji do nowej szkoły uczęszczać będzie 16 osób. Zajęcia będą prowadzili: Olga Bolanowska (kształcenie słuchu i rytmiki), Maria Biel (kształcenie słuchu), Józef Buszek (nauka gry na klarnecie), Stanisław Dudka (nauka gry na skrzypcach), Marcin Kokosza (nauka gry na trąbce), Joanna Ustąrowska – dyrektor szkoły i Zbigniew Szewczyk (nauka gry na fortepianie).

Szkoła muzyczna w naszym mieście to nie jedyna nowość edukacyjna; od tego roku w szkołach obowiązywać będzie nowa lista lektur, monitoring wizyjny i specjalne oprogramowanie chroniące uczniów przed dostępem do niektórych stron internetowych oraz jednolite stroje tzw. mundurki. (Na podstawie zarządzenia Burmistrza z sierpnia br. rodzice ucznia, prawni opiekunowie, rodzice zastępczy, a także dyrektorzy szkół, nauczyciele, pracownicy socjalni lub inne osoby, za zgodą przedstawiciela ustawowego lub rodziców zastępczych mogą składać wnioski o udzielenie pomocy ze strony gminy na: dofinansowanie zakupu podręczników dla dzieci rozpoczynających roczne przygotowanie przedszkolne lub naukę w klasach I – III szkoły podstawowej oraz dofinansowanie zakupu jednolitego stroju dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów.)

Minister Edukacji Narodowej poinformował także o dopuszczeniu - jako opcji do wyboru - filozofii, łaciny i historii sztuki na maturze i nie wykluczył, że zostaną poddane weryfikacji podręczniki będące już w użytku (poza podręcznikami do nauczania języka polskiego i matematyki problem może dotyczyć również podręczników historii). Na inaugurację nowego roku szkolnego została też podpisana „Deklaracja o wychowaniu patriotycznym młodzieży prowadzoną przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego”. (ryk)

KALENDARZ ROKU SZKOLNEGO 2007/2008

- Rozpoczęcie roku szkolnego: **3 IX 2007**
- Zimowa przerwa świąteczna: **24 - 31 XII 2007**
- Pisemne egzaminy dojrzałości w sesji zimowej: - język polski - **14 I 2008** - drugi przedmiot - **15 I 2008**
- Ferie zimowe: **14 - 26 I 2008** - Lubelskie, Podkarpackie, Pomorskie, Śląskie, Warmińsko-Mazurskie; **21 I - 2 II 2008** - Podlaskie; **28 I - 9 II 2008** - Kujawsko-Pomorskie, Lubuskie, Małopolskie, Świętokrzyskie, Wielkopolskie; **11 - 23 II 2008** - Dolnośląskie, Łódzkie, Mazowieckie, Opolskie, Zachodniopomorskie
- Wiosenna przerwa świąteczna: **20 - 25 III 2008**
- Sprawdzian przeprowadzany w ostatnim roku nauki w szkole podstawowej: a) w szkołach dla dorosłych, w których nauka kończy się w semestrze jesiennym - **10 I 2008**; b) dodatkowy termin sprawdzianu w szkołach wymienionych w lit. a - **8 IV 2008**; c) w pozostałych szkołach podstawowych - **8 IV 2008**; d) dodatkowy termin sprawdzianu w szkołach wymienionych w lit. c - **3 VI 2008**
- Egzamin przeprowadzany w ostatnim roku nauki w gimnazjum: a) w gimnazjach dla dorosłych, w których nauka kończy się w semestrze jesiennym: - część humanistyczna - **8 I 2008** - część matematyczno-przyrodnicza - **9 I 2008**; b) dodatkowy termin w gimnazjach wymienionych w lit. a: - część humanistyczna - **22 IV 2008**; - część matematyczno-przyrodnicza - **23 IV 2008**; c) w pozostałych gimnazjach: - część humanistyczna - **22 IV 2008**; - część matematyczno-przyrodnicza - **23 IV 2008**; d) dodatkowe terminy w gimnazjach wymienionych w lit. c: - część humanistyczna - **3 VI 2008**; - część matematyczno-przyrodnicza - **4 VI 2008**
- Zakończenie zajęć w klasach (semestrach) programowo najwyższych: - w szkołach ponadpodstawowych **4 I 2008** (sesja zimowa) lub **25 IV 2008** (sesja wiosenna); - w szkołach ponadgimnazjalnych (z wyjątkiem szkół wymienionych w pkt 11); **4 I 2007** (sesja zimowa) lub **25 IV 2008** (sesja wiosenna)
- Zakończenie zajęć w klasach (semestrach) programowo najwyższych zasadniczych szkół zawodowych, szkół policealnych i pomaturalnych **11 I 2008** lub **13 VI 2008**
- Pisemne egzaminy dojrzałości w sesji wiosennej: - język polski - **6 V 2008**; - drugi przedmiot - **7 V 2008**; - język ojczysty - w szkołach lub oddziałach z ojczystym językiem nauczania mniejszości narodowej - **8 V 2008**
- Egzamin maturalny w sesji wiosennej: - część ustna - **od 5 do 31 V 2008**; - część pisemna - **początek 5 V 2008**
- Egzaminy z nauki zawodu i z przygotowania zawodowego - **ustalają kuratorzy oświaty**
- Egzamin potwierdzający kwalifikacje zawodowe sesja zimowa - etap pisemny - **15 I 2008**; - etap praktyczny - **od 16 I 2008**; sesja letnia - etap pisemny - **16 VI 2008** - etap praktyczny - **od 17 VI 2008**
- Dni wolne od zajęć dydaktyczno-wychowawczych: a) w szkołach podstawowych wymienionych w pkt 6a - **10 I 2008**; b) w szkołach podstawowych wymienionych w pkt.6c - **8 IV 2008**; c) w gimnazjach wymienionych w pkt. 7a - **8 i 9 I 2008**; d) w gimnazjach wymienionych w pkt. 7c - **22 i 23 IV 2008**; e) w szkołach, w których przeprowadzana jest pisemna część egzaminu dojrzałości: - w sesji zimowej - **14 i 15 I 2008**; - w sesji wiosennej **6 i 7 V 2008**; f) w szkołach, w których przeprowadzana jest pisemna część egzaminu maturalnego z języka polskiego: **5 V 2008** (drugi dzień **ustalą dyrektorzy szkół**); g) w zasadniczych szkołach zawodowych, w których przeprowadzany jest etap potwierdzający kwalifikacje zawodowe **15 I 2008** lub **16 VI 2008**; h) w szkołach z 5 dniowym tygodniem pracy: **2 V 2008**, **23 V 2008**; **2 XI 2007** - może być po odpracowaniu; i) w szkołach z 6-dniowym tygodniem pracy: **2 V 2008**
- Zakończenie rocznych zajęć dydaktyczno-wychowawczych: **20 VI 2008**
- Ferie letnie: **21 VI - 31 VIII 2008**

/Za: <http://scholaris.pl/>

Fot. arch. UMiG w Starym Sączu



KORESPONDENCJE – PREZENTACJE

Szklanka mleka w placówkach oświatowych

Przypominamy, że za pośrednictwem Agencji Rynku Rolnego można skorzystać z unijnego programu Wspólnej Polityki Rolnej „Dopłaty do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych”. ARR udziela dopłat zatwierdzonych przez Oddziały Terenowe ARR Wnioskodawcom, którzy w czasie roku szkolnego, tj. od września do czerwca (z wyłączeniem ferii i przerw świątecznych), organizują dostawy mleka i przetworów mlecznych do przedszkoli i szkół (z wyłączeniem szkół wyższych). Wnioskodawcy uczestniczący w programie unijnym – „Dopłaty do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych” mogą także ubiegać się o: dopłatę krajową do spożycia mleka i przetworów mlecznych w szkołach podstawowych, dofinansowanie ze środków Funduszu Promocji Mleczarstwa do spożycia mleka i przetworów mlecznych w przedszkolach i gimnazjach.

Każde dziecko uczęszczające do szkoły podstawowej może otrzymać codziennie 0,25 l: mleka bez dodatków smakowych – bezpłatnie lub mleka smakowego, jogurtu naturalnego lub twarogu, twarożku, sera (w ekwiwalencie mleka) – po obniżonych cenach.

Każde dziecko uczęszczające do przedszkola lub gimnazjum może otrzymać codziennie 0,25 l: mleka bez dodatków smakowych – po znacznie obniżonej cenie jeżeli mleko jest w kartonikach do 0,25 l lub bezpłatnie jeśli jest ono rozlewane z opakowań większych niż 0,25 l (np. 1 litr) lub mleka smakowego, jogurtu naturalnego lub twarogu, twarożku, sera (w ekwiwalencie mleka) – po obniżonych cenach.

Młodzież uczęszczająca do szkół średnich (liceum, technikum, szkoła zawodowa) może otrzymywać mleko i jego przetwory po obniżonych cenach w ramach dopłaty unijnej.

W ramach programu dopłaty przyznawane są do: mleka, mleka z dodatkiem smakowym (o zawartości wagowo min. 90% mleka), jogurtu naturalnego, serów świeżych i przetworzonych (o zawartości tłuszczu co najmniej 40% w suchej masie), serów innych niż świeże i przetworzone (o zawartości tłuszczu co najmniej 45% w suchej masie).

Wnioskodawcą może być: placówka oświatowa, władza działająca w imieniu placówki oświatowej, organizacja działająca w imieniu placówki oświatowej, dostawca.

Wnioskodawcy zamierzający uczestniczyć w programie są zobowiązani do zarejestrowania się w Centralnym Rejestrze Przedsiębiorców (CRP) prowadzonym przez ARR, a następnie do złożenia – we właściwym oddziale terenowym ARR – wniosku o zatwierdzenie uczestnictwa w programie „Dopłaty do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych”.

Formularz rejestracyjny oraz wniosek o zatwierdzenie uczestnictwa Wnioskodawcy można składać w ciągu całego roku kalendarzowego.

Formularze oraz „Warunki udzielania dopłat do spożycia mleka i przetworów mlecznych w placówkach oświatowych” są dostępne: w Oddziałach Terenowych ARR, w Centrali ARR, na stronie internetowej www.arr.gov.pl w zakładce „Szklanka mleka”.

Dokumenty należy składać we właściwym dla siedziby wnioskodawcy Oddziale Terenowym Agencji Rynku Rolnego.

Szczegółowe informacje dotyczące omawianych dopłat można uzyskać w: Oddziałach Terenowych ARR, Telefonicznym Punkcie Informacyjnym ARR (0-22) 661-72-72.

Agencja Rynku Rolnego, www.arr.gov.pl ul. Nowy Świat 6/12, 00-400 Warszawa, Rzecznik Prasowy Nina Mirgos-Kilanowska; n.mirgos@arr.gov.pl lub rzecznik@arr.gov.pl
Tel. +48 22 / 661-76-13; Fax +48 22 / 661-79-02

Lepszy dostęp do internetu

MAŁOPOLSKA SIEĆ SZEROKOPASMOWA

Samorząd Województwa Małopolskiego podpisał z Telekomunikacją Polską S.A. porozumienie, które ma zapewnić do końca 2012 roku dostęp do szerokopasmowego internetu niemal wszystkim gospodarstwom domowym w regionie.

Sieć szerokopasmowa (Broadband networks) charakteryzujące się bardzo dużymi szybkościami przepływu danych, większą niż 2 Mb/s, a jednocześnie zapewnia możliwość kilku transmisji jednocześnie. Każda transmisja ma zarezerwowane własne pasmo częstotliwości. Jak pokazuje praktyka, łączy o dużej przepustowości znacząco wspomagają procesy automatyzacji pracy urzędów i pomagają przedsiębiorstwom w procesach biznesowych.

Budowa sieci szerokopasmowej na terenach zagrożonych wykluczeniem cyfrowym ma umożliwić podmiotom komercyjnym budowę własnych sieci na terenach dotychczas dla nich nieatrakcyjnych inwestycyjnie.

Budżet projektu, który w przeważającej mierze oparty jest o środki funduszy europejskich (PO IŚ, MRPO), wyniesie 50 mln euro (z tego na dofinansowanie z EFRR przypada ok. 42,5 mln euro, a na wkład własny województwa – ok. 7,5 mln euro). Inwestycja realizowana będzie etapowo. W 2007 r. będą prowadzone prace przygotowawcze (m.in. audyt obecnego stanu infrastruktury szerokopasmowej, studium wykonalności). Od roku 2008 r. rozpocznie się właściwa realizacja zadania. W efekcie w 2012 roku minimum 90% gospodarstw domowych i 100% przedsiębiorstw w województwie ma mieć zagwarantowany dostęp do internetu o prędkości transmisji 1 - 6 Mbit/s, umożliwiając im w ten sposób efektywną pracę w polskiej sieci telekomunikacyjnej. Inwestycja otworzy też rynek telekomunikacyjny dla średnich i małych przedsiębiorstw, będących producentami lub dostawcami urządzeń sieci dostępowych.

HOTSPOT

W Starym Sączu już w styczniu br. został oficjalnie uruchomiony otwarty punkt dostępu umożliwiający bezpłatne korzystanie z internetu za pomocą łączności bezprzewodowej. Usługa zwana hotspot (gorący punkt) czynna jest całą dobę. Obecnie obejmuje swoim zasięgiem Rynek i ul. Kazimierza Wielkiego. Warunkiem koniecznym do bezprzewodowego korzystania z internetu jest posiadanie laptopa, palmtopa lub innego urządzenia wyposażonego w kartę WLAN zgodną ze standardem 802.11b lub 802.11a. Bezpłatny dostęp do internetu dla odbiorców w Starym Sączu finansuje Urząd Miasta i Gminy Stary Sącz. Technicznie realizuje przedsięwzięcie firma IA TELEKOM w Starym Sączu. (ryk)

BONIFIKATY DLA NABYWCÓW MIESZKAŃ

Rada Miejska w Starym Sączu uchwaliła w lipcu br. prawo stosowania **80% bonifikaty przy sprzedaży lokali mieszkalnych** będących własnością gminy, usytuowanych w bloku nr 5 na Osiedlu Słonecznym w Starym Sączu. (ryk)

REDAKCJA

33-340 Stary Sącz, Rynek 5, tel./fax 018 4460964

www.kurier.stary.sacz.pl e-mail: mgok@stary.sacz.pl

Redaguje zespół. Redaktor naczelny Ryszard Kumor

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i zmiany tytułu. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy

Wydawca: MGOK Stary Sącz, ul. Stefana Batorego 23

Skład: ICS Studio, 018 4423228, Druk: "Asystent", 018 444-43-81

Szuka profesjonalna najwyższej próby i pokazy dorobku artystycznego regionu oraz zagranicznych miast partnerskich, piękne koncerty zespołów artystycznych i ludowych zespołów regionalnych, interesujące wystawy, ciekawe wydawnictwa, pokazy ginącego rzemiosła, jarmark sztuki, kiermasze i festyny, poważne historyczne debaty, uroczyste msze święte, świetni goście z kraju i zagranicy, a w tle pięknie udekorowane, odnowione stare miasto i wielotysięczna publiczność - tak Stary Sącz świętuje swoje 750. urodziny!

